Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7933 — Rok XXVII.

Czwartek 1. grudnia 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.60
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —— — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Plan wielkiego bloku wyborczego prawicy i centrum. --- Wznowienie 16-ki. --- Uczniowie — złodziejami! --- Sensacyjne włamanie.

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotowe premje „Wieku Nowego".

Józef Heller, szofer, zam. ul. Wyspiańskiego 5, kupił premjowany „Wiek Nowy" z datą 23 listopada 1927 w kiosku na pl. Marjackim.

Andrzej Pityk, czeladnik szewiki, zam. ul. Mikołaja 10, kupił premjowany „Wiek Nowy" z datą 26 listopada 1927 u kolportera Grabnika na Piekarskiej.

Eleonora Dmytrów, żona em. urzędn. Skarb., zam. ul. Lwowskich Dzieci 9, kupiła prem. „Wiek Nowy" z datą 26 bm. w trafice Schatzkera, L. Sapiehy 89.

Dziś rozpoczyna się konferencja rozbrojeniowa.

Londyn, 29 listopada. (Pat.). Z Genewy donoszą, że większość delegacyj 26 państw, biorących udział w naradach komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, przybyła już do Genewy. Pierwsze posiedzenie komisji wyznaczono na dzień jutrzejszy. Poraz pierwszy w naradach komisji wezmą udział przedstawiciele państw, nie będących członkami Ligi Narodów, a mianowicie delegaci Stanów Zj. i Sowjetów.

* * *

Paryż, 29 listopada. (AW.). Korespondent genewski „Excelsior'u" donosi, że delegacja sow. ma we środę przedstawić propozycję wstrzymania wszelkich zbrojeń na przeciąg 10 lat z jednoczesnem zmniejszeniem o 50 procent broni wszelkich gatunków oraz ogólnych budżetów wojskowych. Inicjatywa rosyjska ma znaleźć poparcie Niemiec, Holandii i państw skandynawskich.

ROKOWANIA POLSKO - NIEMIECKIE.

Warszawa, 29 listopada, (AW.) Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że przewodniczący niemieckiej delegacji do rokowań handlowych z Polską, dr. Hermes, przybywa do Warszawy w dniu 1 grudnia, poczem natychmiast rozpoczną się rozmowy między przedstawicielami obu państw.

Nowa katastrofa kolejowa.

Miasto Kassel, w Niemczech, które przeżyło niedawno ciężką katastrofę tramwajową, w czasie której zginęło 9 osób, było znów widownią podobnej katastrofy, która była równie ciężka. Ofiarą jej padło bowiem 14 dzieci szkolnych, które uległy lekkiemu poranieniu, oraz kilka osób dorosłych. Wóz tramwajowy, jadący z Kassel do Wilhelmshöhe, zsunął się z powodu gołoledzi i nie można go było zatrzymać. Zjechał więc całą siłą pędu w dół, przejechał zwrotnicę i unerzył w wóz jadący do góry, wypełniony dziećmi szkolnemi. — Rycina nasza przedstawia oba strzaskane wozy w chwili katastrofy.

ANTYSEMICKIE EKSCESY NA POLITECHNICE BERNEŃSKIEJ.

Berno Morawskie, 29 listopada (Pat.) Na politechnice niemieckiej doszło wczoraj ponownie do awantur między studentami niemiecko - narodowymi a żydowskimi. Niemcy zaatakowali swych żydowskich kolegów laskami, wobec czego do gmachu politechniki musiała wkroczyć policja, której udało się położyć kres bójce.

WIELKA AFERA SZPIEGOWSKA.

Paryż, 29 listopada (AW). Serja odkryć skandalicznych spraw szpiegowskich jeszcze się nie ukończyła. Świeżo władze wpadły na trop jednej jeszcze wielkiej afery szpiegowskiej na rzecz obcego mocarstwa. Policja aresztowała 4 osoby pod zarzutem dostarczania obcemu mocarstwu dokumentów, tyczących obrony kraju. Piąty uczestnik szajki zbiegł policja rozpoczęła już za nim pościg. Przywódcą organizacji szpiegowskiej był pewien urzędnik podatkowy, w którego mieszkaniu znaleziono wiele materjału obciążającego. Jak się dowiadujemy, głównym przedmiotem „działania" szpiegów było lotnictwo wojskowe we Francji, którego plany zostały podobno państwom ościennym wydane

PRZESILENIE RZĄDOWE W RUMUNJI.

Paryż, 29 listopada (Pat.) „Le Matin" donosi z Bukaresztu, iż próba utworzenia gabinetu przez Bratianu miała się zakończyć niepowodzeniem, oraz, że misja stworzenia nowego rządu zostanie powierzona Titulescu, który starać się będzie utworzyć gabinet pod przewodnictwem własnem lub pod przewodnictwem narodowego stronnictwa chłopskiego Maniu.

Konflikt polsko-litewski.

Znaczenie konfliktu. — Inicjatywa Marsz. Piłsudskiego. Rola Niemiec. — Konsylium genewskie.

Konflikt polsko - litewski jest dziś przedmiotem rozmów, domysłów i najgłupszych plotek nietylko w Polsce, ale także i na świecie, tam, gdzie o Polsce wiedzą i wschodnia Europa się interesuja, a więc przedewszystkiem w Niemczech i w Anglji. Sprawa ta niewątpliwie wagi niezmiernej wymaga bardzo spokojnego i wszechstronnego, choć krótkiego oświetlenia. Należy sobie przedewszystkiem uświadomić jedno: nie jest to zagadnienie polsko - litewskie kwestja, obchodząca tylko te dwa kraje, ale całą Europę, a zwłaszcza państwa wchodzące w skład Ligi Narodów.

To, że Litwa nie uznaje granic swych z Polską, ustalonych ostatecznie dnia 15 marca 1923 r., zakrawa na kpiny z prawa międzynarodowego i jest dziwną i dziką anomalją, równie nierozsądną, jak to, że Litwa uważa się za będącą w stanie wojny z Polską.

Jest rzeczą niewątpliwą, że marszałek Piłsudski interesuje się szczególnie kwestją litewską. Nie wolno jednak zapominać o tem, że kwestja ta nabiera znaczenia ogólniejszego, skoro nie jest do pomyślenia, żeby w okresie ogólnego pokoju europejskiego jedno z państw twierdziło, że jest z drugiem w stanie wojny! Polska chce to raz skończyć. Gdy jednak ostatnio marszałek Piłsudski w przededniu Rady Ligi — wziął się energicznie do omawiania w sposób celowo demonstracyjny zagadnienia litewskiego, Litwa, względnie jej samozwańczy i uzurpatorski władca zaczął krzyczeć gwałtu, że jej grozi aneksja i utrata samodzielności. Logicznie rzecz biorąc: pokój albo wojna. Skoro Litwa chce wojny, może ją mieć. Polska tej wojny nie chce. Najlepszy dowód, że nie, skoro marszałek Piłsudski wybiera się osobiście do Genewy. Widocznie ma czyste sumienie.

Sprawa polsko - litewska będzie z pewnością w jakiś sposób do definitywnego bardzo zbliżony, załatwiona w Genewie. Obeszłoby się jednak z pewnością bez tej ingerencji areopagu genewskiego, gdyby między Polską i Litwą inne państwa nie wtykały palców. Nie należy tu przywiązywać większej wagi do noty sowjeckiej, która jest demonstracją w stylu bizantyńskim, wedle utartych sposobów sowieckiej dyplomacji, udającej przyjaciela pokoju na świecie. Ale kto napewne chce zarobić na sprawie polsko - litewskiej, to Niemcy. Stresemann przyjąłby bardzo chętnie rolę pośrednika i kto wie, czyby nawet nie okazał się tu równie sprawiedliwym w ocenie konfliktu litewsko - polskiego, jak przeważna część prasy niemieckiej. Na razie jego acz nieoficjalnie jednak bardzo głośne wtrącanie się do tej sprawy w formie lansowanych przez jego prasę wiadom. o jego rozmowie z Litwinowem, było krokiem nie na miejscu, jako że Niemcy wraz z Polską zasiadają w Radzie Ligi, zaczem przeciw Polsce z Sowietami występować nie powinny.

Konflikt polsko - litewski należy ocenić z zimną krwią i nie dawać wiary różnorodnym wieściom, tendencyjnie z tej czy owej strony rozsiewanym. Polska chce tę sprawę załatwić pokojowo i dała tego dowód. Równocześnie jednak Polska w sposób bardzo spokojny zademonstrowała, że życzy sobie, żeby ta sprawa została wreszcie załatwiona i żeby ten wrzód pękł raz sam bez potrzeby rozcinania go przy pomocy

Pielęgnowanie ust Odolem

jest wprost dobrodziejstwem; procesy gnilne, które stopniowo niszczą zęby, zostają wstrzymane i p o k a ż d e m p r z e p ł ó k a n i u O d o l e m odczuwa się niezrównaną świeżość w ustach. —

4502

MAURYCY RENARD.

ZMIJA Z LUVERCY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.) 9

— Bez przeszkód?

— Bez najmniejszych przeszkód. Pan ów lata przeważnie po obłokach. Jednak nigdy nie jest bez zajęcia, a wtedy widać, pani hrabino, że pracuje, że głowa jego jest czynna...

— Właśnie! — rzekła pani de Prase. — O czem on marzy?

Lionel wyjaśnił z powagą:

— Wiem dobrze, mamo, że Jan Mareuil jest badaczem, uczonym i artystą...

Pani de Prase przerwała mu szorstkim ruchem:

— Jak on spędza czas, Aubry?

— Pan Mareuil wstaje bardzo wcześnie, pani hrabino. Jedzie konno do Lasku...

— Ciągle do Lasku? Jesteś tego pewny?

— Ja jestem tego pewny, — przerwał Lionel. — Towarzyszyłem mu już kilkanaście razy i informowałem się.

— A potem, — ciągnął dalej Aubry, — pan Mareuil wraca do domu, skąd wychodzi natychmiast, aby oddawać się innym sportom aż do śniadania, które jada często w klubie. Niekiedy jednak przechadzka lub spotkanie w sprawach interesów zapełnia jego ranek. Pozatem pani hrabino, jest to życie człowieka takiego, jakim go przedstawił pan hrabia: koncerty, zwiedzanie galerjj obrazów, muzeów, przesiadywania w bibljotekach, odwiedzanie antykwarjuszów, handlarzy starzyzną... Niema w tem wszystkiem niczego, coby mu można zarzucić.

Były początkowo przejażdżki samochodem, które mnie niepokoiły. Ale zapoznałem się z szoferem pana Mareuila. Pan Mareuil mówi mu codziennie, co ma zrobić jutro z samochodem. A więc, kiedy wypadło wynajmowałem samochód jednoosobowy, lub większy samochód (dla zmylenia) i udawałem się na wyznaczone miejsce, dokąd przybywałem zawsze przed panem Mareuilem. I tam również nie znajdowałem nic zasługującego na naganę, pani hrabino.

— Ale dokąd on tak jeździ?

— Zwiedza stare budowle przedmieścia, pani hrabino. Albo historyczne posiadłości. Albo odwiedza znów handlarzy starożytności. Szofer jest dosyć gadatliwy, wyciągam z niego, co zechcę.

— Ale czy ten człowiek jest wobec ciebie szczery?

— Z konieczności, pani hrabino, ponieważ sprostowałem już kilka jego nieścisłości.

— Istotnie... A wieczorem, po obiedzie?

— Pan Mareuil wychodzi rzadko jak na Paryżanina jego pokroju. Czasem do teatru, na koncert lub odczyt. Przypadkiem do music-hallu. Na zabawę nigdy. Zdaje się, że niegdyś bawił się pan Mareuil na Montmartrze jak wszyscy, ale ochłonął z tego zupełnie.

— Jednak, Aubry, pan Jan Mareuil wraca wieczorem do domu regularnie a często bardzo wcześnie. Co robi po powrocie? Pracuje?

— Tak, pani hrabino.

Lionel, odwróciwszy się tyłem i patrząc przez szybę drzwi, rzekł:

— Jest autorem cenionej pracy o „Kobietach w dziełach Eugenjusza Delacroix". Obecnie kończy dość dużą książkę: „Dandyzm w Anglji, od Buckinghama do Brummela". Sam jest — lub chciałby być — dandysem, trochę jak d'Orsay a trochę jak d'Aurevilly. Sportowiec i literat. A kiedyż ma pracować, mamo, jak nie w nocy?

— Czy stwierdziłeś to, Aubry?

— Nie mogłem absolutnie wejść do pałacyku, szczególniej w nocy...

— A... przez ludzi zaufanych...

Aubry milczał, jak gdyby nie chciał powiedzieć: „Byłoby to zbyt niebezpiecznie, pani hrabino. Możnaby narazić na skompromitowanie wiele osób i spraw..."

— Tak, — rzekła zamyślona pani de Prase.

— Czy wiesz, że słyszałam, jak ktoś nazywał Mareuila człowiekiem, który nie śpi? Mówiono mi, że siedzi przy lampie często aż do świtu. Prawie nie wypoczywa. Pewien lekarz, jego przyjaciel, zwrócił mi nawet uwagę, że oczy jego mają w sobie coś osobliwego, co jest charakterystyczną cechą ludzi czuwających nieustannie w nocy.

Pani de Prase przygryzła wargi i szepnęła:

— Naogół, nasz nadzór — twój, wasz i mój — wykonywany od rana do wieczora, ale nie od wieczora do rana, nie dał żadnego wyniku... A jednak mój instynkt upewnia mnie...

— Ale o czem? — zawołał niecierpliwie Lionel.

(C. d. n.)

oy broni. Zbiera się więc teraz konsylium w Genewie, niech wymyśli środek, niech napisze receptę, ale to nie koniec, niech zmusi Litwę do zastosowania się do tej recepty w imię pokoju.

Kryminalistyka wśród emigrantów polsk. we Francji.

Wywiad z mecenasem Palewskim, obrońcą w procesie „19"-tu.

Paryż, w listopadzie.

(jb) Głośny proces dziewiętnastu oskarżonych o bandytyzm Polaków, rozgrywający się w danej chwili przed trybunałem paryskim, dał nowy asumpt skorej i niepowściągliwej, w słowach prasie paryskiej do niekoniecznie taktownych wycieczek pod adresem, przebywającej we Francji emigracji polskiej. W zapale informacyjnym jeden z dzienników posunął się nawet do twierdzenia, że, przez ciąg ostatnich kilku lat z górą dwadzieścia tysięcy emigrantów Polaków było ukaranych przez trybunały francuskie za przestępstwa kryminalne. W prostej konsekwencji tych informacji inny dziennik paryski pisał z ubolewaniem, iż jeśli Francja posyła Polsce pieniądze, Polska odsyła jej wzamian swych kryminalistów (dosłownie!).

Wyprzedzając pochopnie wypadki, pisze się wiele i z hałasem o „bandzie polskiej" o „dziewiętnastu bandytach - Polakach", podczas gdy cała sprawa osławionej „dziewiętnastki" w świetle faktów nie przedstawia się zgoła tak romantycznie i ponuro. W pierwszym rzędzie nie jest jeszcze bynajmniej rzeczą dowiedzioną, a nawet mocno wątpliwą, czy w danym wypadku może być mowa o „bandzie" w znaczeniu jednostki organizacyjnej, działającej według dyrektyw określonego szefa. Dotychczasowe wyniki procesu zdają się raczej temu przeczyć. Takiem samem uprzedzaniem i urabianiem opinii sądu jest sam epitet „bandytów", stosowany bezceremonjalnie do wszystkich dziewiętnastu oskarżonych. Sądząc już z dotychczasowego przebiegu rozprawy, wielu z pośród oskarżonych może okazać się wplątanymi w aferę „bandy" niesłusznie. Inni — to w większości wypadków poprostu rzezimieszkowie małego kalibru. Liczba „bandytów" z licznej „dziewiętnastki" zredukuje się zapewne do pięciu lub sześciu. W takim wypadku niema znów o co robić tak wiele hałasu. Z pewnością grubo więcej bandytów naliczylibyśmy wśród innych narodowości, sądzonych przez trybunały francuskie, a nikomu nie przyszło do głowy rozdmuchiwać tych sporadycznych wypadków do rozmiarów kwestji „narodowościowej".

Najbardziej dosadne i słuszne światło na sprawę „kryminalistyki" wśród emigracji polskiej we Francji rzuca mecenas Palewski, wybitny członek palestry paryskiej, jeden z głównych obrońców w procesie „dziewiętnastki", stały obrońca emigratów - Polaków przed kratkami francuskich trybunałów, posiadający tem samem wszystkie dane na bezstronnego eksperta kryminalistyki emigracyjnej.

W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom polskim, mecenas Palewski oświadczył w tej materji, co następuje:

— Brednie o dwudziestu tysiącach zasądzonych Polaków nie są oczywiście niczem innem, jak prostą kaczką dziennikarską. Tym z pośród Francuzów, którzy lubią wyrzekać na emigrację polską, nie zaszkodziłoby przypomnieć o tych usługach, jakie emigracja ta oddała przy odbudowie kopalń francuskich. Całe obrócone w perzynę zagłębie północne odbudowane zostało jej rękami. Stwierdzali to zresztą wielokrotnie pp. Peyerymhoff i de Warren, dyrektorzy koncernu kopalń i Towarzystwa Rolniczego, występując przeciw tym kłamliwym i niesłusznym zarzutom.

Kwestja kryminalistyki wśród emigrantów naszych we Francji, gdybyśmy chcieli dotrzeć do jej źródeł, wymagałaby obszerniejszego studjum. Wiele składa się na nią czynników. Najważniejszym z nich jest niewątpliwie różnica w poziomie umysłowym polskiego robotnika czy włościanina, a środowiska, w jakiem wypada mu żyć z chwilą przeniesienia się na grunt francuski. Rzucony w to środowisko o zupełnie odmiennej umysłowości i kulturze, emigrant nieraz siłą rzeczy wchodzi w kolizję z jego prawem.

Zresztą natura tych przestępstw jest w lwiej części zupełnie przypadkowa i niewinna. Najczęściej spotykanem przestępstwem emigranta - Polaka jest niemeldowanie nowozrodzonego dziecka w księgach stanu cywilnego. W Polsce ceremonja ta jest aktem kościelnym we Francji zaś — świeckim. Wytłomaczyć to emigrantowi, który najczęściej ani słowa nie rozumie po francusku, bywa nieraz fizyczną niemożliwością. A z takich właśnie wypadków rosną statystyki „przestępstw".

Drugi najbardziej pospolity wypadek, to nieprzestrzeganie obowiązującego dla cudzoziemców prawa pobytu. Rozporządzenia w tej mierze są jednak tak różnorakie, podległe tym zmianom, tak sprzeczne, że ja sam niejednokrotnie niemało muszę się natrudzić, zanim zdołam odszukać odpowiadający danemu wypadkowi przepis. Czegóż więc wymagać od biednego emigranta, nie czytającego po francusku i nie będącego w stanie wysłowić się w tym języku. Nieraz zachodzę w głowę, jak się to dzieje, że jednak wielu z pośród nich daje sobie z tem radę i unika nieuchronnej w tych razach kolizji!

A kary za włóczęgostwo, a przepisy o przymusowem wysiedleniu... Z takich to właśnie a nie innych przestępstw składają się te tysiące kar sądowych, które lekkomyślna opinja francuska usiłuje przybić dziś jak piętno na czole polskiego emigranta.

Zacięta walka z bandytą w wagonie pocztowym.

(Od naszego korespondenta.)

Czerniowce, w listopadzie.

Onegdaj w nocy w pocztowym wagonie pociągu czerniowieckiego rozegrała się walka między urzędnikiem pocztowym a bandytą. Gdy pociąg opuścił stację Lujeni (Łużany), jeden z urzędników pocztowych zauważył, że jakiś osobnik skrył się za pakunkami wagonu pocztowego. Gdy wezwał niepożądanego gościa do wylegitymowania się, ten odpowiedział strzałem rewolwerowym. Urzędnik nie stracił przytomności i chwyciwszy leżącą przypadkowo siekierę, zadał nią bandycie potężny cios. Jednak napastnik, widocznie niezbyt silnie trafiony, rzucił się na urzędnika. W ciasnej przestrzeni wagonu pocztowego wywiązała się zacięta walka. Przypadkowo otwarły się przytem drzwi wagonu, z czego korzystając konduktor jednym silnym ciosem wypchnął napastnika, który upadł na tor. Śledztwo wykazało, że jest to niejaki Prostaniuk, zwrotniczy kolejowy z Wyżnicy. Ciężko rannego kolejarza - bandytę znaleziono obok toru i aresztowano.

Wojowniczy leśny.

Nasz korespondent przemyski donosi: 22-letnia Marja Narkiewicz udała się onegdaj do lasu terłowskiego po liście. Kiedy ich już miała pełną płachtę, którą zarzuciła sobie na plecy, aby ją odnieść do domu, ukazał się nagle na drożynie o kilkanaście kroków od niej leśny Michał Łysak. Nic do niej nie powiedziawszy, zmierzył się z karabinu i strzelił. Kula zraniła dziewczynę bardzo ciężko w nogę. Ją odwieziono do szpitala, nim zainteresowała się policja.

Olbrzymi spadek.

Uboga „sprzedawaczka" sklepowa odziedziczyła 8,000.000 holendersk. guldenów.

(?) Z Konstancji donoszą pod datą 21. b. m.: Mieszkająca tutaj sprzedawczyni, Anna Lewin, lat 30, otrzymała urzędową wiadomość, że została spadkobierczynią 8,000.000 guldenów holenderskich (około 30,000.000 zł.).

W Indjach holenderskich umarł przed czterdziestu laty krewny Anny Lewin i zostawił znaczny majątek. Od tego czasu o spadek ten prowadzono wielki proces. Sądy rozstrzygnęły wreszcie spór na korzyść najbliższych krewnych.

Generalną spadkobierczynią okazała się właśnie biedna sprzedawaczka, Anna Lewin z Konstancji.

Bądź również piękną w domu!

Mimo wszelkie ciężary gospodarstwa domowego ładna kobieta nie powinna zaniedbywać starannego pielęgnowania swej cery. Powinna być ona kwiatem, ozdobą domu i życia rodzinnego, dodawać im powabu i radości. Powinna pamiętać więc, że gładką jak aksamit skórę na twarzy, rękach zapewnia tylko

Krem Nivea.

4290

Rozmaitości ze świata.

SZTUCZNY ORGAN MOWY. Jeśli wierzyć wiadomości, podanej przez „Chicago Tribune", udało się chirurgom waszyngtońskim przywrócić amerykańskiemu senatorowi Dupontowi głos, który utracił był naskutek operacji krtani, wymagającej usunięcia strun głosowych, oraz dużej części języka. Pan senator posiada obecnie w gardle aparat kauczukowy, tak misternie skonstruowany, że pozwala mu nie tylko swobodnie oddychać, ale nawet i prawie normalnie mówić — oczywiście, dźwięk głosu i jego modulacja są znacznie przytłumione, jednak porozumiewać się może bez trudności i wymawiać wyraźnie wszystkie słowa.

ZMIERZCH POETYCZNEGO EGZOTYZMU. J. Królewska Mość Ibn-Saud, władca Hedżasu, skorzystał z pobytu w Londynie, by zamówić 8 wielkich samolotów mieszkalnych, mających zastąpić wielbłądy, na których grzbietach on i jego żon odbywali dotychczas pobożne pielgrzymki do Mekki. Monarsze arabskiemu znudziły się już wprawdzie przestarzałe, niewygodne i powolne środki lokomocji, ale nie wyzbył się on tradycyj religijnych oraz zwyczajów narodowych, zażądał przeto, by samochody nie miały wcale bocznych okien i zaopatrzone były jedynie w dach z metalowego szkła. W ten sposób postronny wzrok nie będzie mógł zbeszcześcić jego żon.

Nowy przewodniczący Ligi Narodów.

Przewodniczącym Rady Ligi Narodów zostanie w tym roku delegat chiński Czeng Loha. Przewodnictwo obejmują bowiem kraje kolejno, podług alfabetu francuskiego. — Po Chile przyszła kolej na Chiny.

APOLLO Od dziś dawno oczekiwany superszlagier Abla Gance'a PALACE

NAPOLEON

Zniżki i wolne bilety prócz urzędowych nieważne aż do odwołania. 41641

Na tropie tajemniczego mordercy z przed dziewięciu lat.

(kap) Przed 9-ciu laty w lasach księcia Hohenlohe w Jaworznie tatrzańskiej znaleziono zamordowanego w bestjalski sposób tamtejszego leśniczego. Przypuszczano, że morderstwo popełnić musiał któryś z kłusowników, ale wszelkie poszukiwania ze strony policji nie zdołały naprowadzić na ślad mordercy.

Onegdaj nagle notarjusz Sotsch z Kermarku otrzymał list od pewnego nieznanego jegomościa z Holandji, w którym ten donosił, że przypadkowo był niedawno świadkiem rozmowy dwóch osobników w pociągu, z których jeden chwalił się, że dokonał przed 9-tu laty morderstwa na osobie leśniczego w lasach tatrzańskich w Jaworznie. Autor listu gotów jest wskazać nazwisko i adres owego osobnika. Otrzymany list wręczył notarjusz policji, która wszczęła powtórnie energiczne śledztwo i ma nadzieję, że dzięki przypadkowi odkryje mordercę w 9 lat po zbrodni.

Wybuch na stacji kolejowej.

Na stacji kolejowej w Zdołbunowie nastąpiła onegdaj eksplozja, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach.

Z Rosji przybył do Zdołbunowa pociąg towarowy, wiozący w kilku wagonach rudę żelazną, przeznaczoną do Niemiec. W Zdoł-

Palta zimowe wełniane zł. 125 dwubrow zł. 140 czarne kotnierz selskinowy zł. 245 dwubrowe na podszerstce wełnianej kołnierz kangurowy zł. 255 „Poland“ Hetmańska 22. Gródecka 54.

WYSTAWA JUBILEUSZOWA ZWIĄZKU ARTYSTEK POLSKICH

(Ciąg dalszy).

Słusznie zupełnie sądziły organizatorki wystawy, że w tego rodzaju imprezie niema rzeczy małych i że plakat wystawy powinien również dostrajać się do niveau całości.

Pośród wystawionych prac niezmiernie trudno jest oddać pierwszeństwo dziełom którejkolwiek z artystek — cały szereg zupełnie równorzędnych aczkolwiek bardzo różnorodnych talentów nie pozwala wyróżnić specjalnie nikogo z tej plejady — to też o najwybitniejszych uczestniczkach wystawy należałoby niejako pisać równocześnie.

I tak do pierwszoplanowych artystek obecnej wystawy należy p. **Regina Szyrajew.** Świetna jej kompozycja „Podejrzany dar“ wyróżnia się zarazem i doskonałym rysunkiem postaci i niemniej świetnym wyrazem, szczególnie postać dziecka jest w ruchu i w grze twarzy wprost niezrównana w specyficznym wdzięku młodości. Szlachetna i wytworna kolorystyka dostraja się doskonale do całości tego pod każdym względem wybitnego obrazu. Tak ten, jak i temperowa mała praca „Idylla“ świadczą wyraźnie o niezwykłym talencie artystki, która w dziedzinie ilustracji i to szczególnie ilustracji bajek powinnaby znaleść wspaniałe pole do popisu — tem większe, że obecnie widywane prace naszych ilustratorów przedstawiają się zazwyczaj bardzo smutnie. Nie mniej piękne są też miniatury religijne p. Szyrajew, w których artystka czerpiąc natchnienie z niewyczerpanych skarbów wschodu, stworzyła szereg prawdziwych klejnotów, i to tak pod względem czysto artystycznej ich strony, ze względu na przepiękny rysunek i czysty bogaty koloryt, jak też ze względu na techniczną stronę i wykończenie tych dzieł.

P. **Harland - Zajączkowska** tym razem niestety bardzo mało udzieliła nam swych prac — a szkoda to tem większa, że pominąwszy już jej oddawna cenione w malarstwie imię — i z tych bardzo drobnych prób obecnej wystawy wypowiada się zawsze jednako piękny i bogaty talent. Z wystawionych trzech zaledwie prac dwie należą do dziedziny niejako graficznej; są to: adres dla gen. Meraviglia i dyplom Lubomirskiego. W tej dziedzinie p. Harland - Zajączkowska jest zresztą artystką jedyną w naszem środowisku i tak pod względem gustu — jak umiejętności rozmieszczenia, jak też pod względem bogactwa i oryginalności inwencji z pracami jej w tym zakresie niczyje prace ze sfer artystycznych lwowskich mierzyć się nie mogą. Rozwiązanie dekoracyjnego zadania, zestrojenie ornamentu z pismem, przyczem oba te elementy zachowują pełną swą indywidualność, tj. ani ornament nie wyradza się w anegdotę, ani pismo nie staje się nieczytelnym labiryntem ornamentacyjnym, wszystko to razem składa się na całość wysoce kulturalną i pod każdym względem dojrzałą. Z prac sztalugowych mamy niestety tylko jeden jedyny szkic z Konstantynopola, ale i on nosi na sobie piętno wybitnej artystycznej indywidualności p. Harland - Zajączkowskiej. Cechuje go zawsze ta sama precyzja i absolutna uczciwość rysunku, zawsze ta sama szlachetność i wytrawność kolorytu.

Z dzieł p. **Albinowskiej - Minkiewiczowej** przed studjami zwierząt i portretową próbą „Podstolina“ — zresztą bardzo ciekawą i wytworną — pierwszeństwo oddalibyśmy może świetnym, jak zawsze, studjom kwiatów i wnętrz, o niezrównanej bujności i krasie kolorystyki. Bardzo zajmującą, szczególnie pod względem barwy praca „wnętrze“ (nr. 6) ma może tylko pewne nieznaczne dowolności w perspektywie pokoju, nieco odmiennej od perspektywy dalekiego krajobrazu, ale drobne te uchybienia nie umniejszają zgoła wartości tego ze wszech miar cennego obrazu. Studja zwierząt, aczkolwiek zdaje się jakoby mniej ten temat odpowiadał talentowi artystki, są jednak o tyle zajmujące, że tu artystka próbuje swych sił na nowem polu z zapałem, świadczącym o niesłabnącem pragnieniu rozszerzania skali twórczości i sposobów wypowiadania się.

Miniatury p. **Marji Chybińskiej** cieszą się tak wielkiem i rzetelnie zasłużonem uznaniem, mają „markę“ tak wyrobioną, że zbytecznem zdawałoby się podnoszenie ich wartości jako prac świadczących o głębokiej kulturze artystycznej i wielkiem opanowaniu samego rzemiosła. Bardzo zajmujące są też małe studja wnętrz p. Chybińskiej, malowane z niezwykłą finezją i gustem, szczególnie miniatura „w kuchni“. Bardzo piękny portret męża dopełnia tego ze wszech miar cennego zbioru.

Z pośród gości z Krakowa na pierwszem miejscu wymienić godzi się p. **Marję Niedzielską.** Duża kompozycja „bajka o starym królu i młodej królowej“ zaleca się pewnym specyficznym urokiem prymitywizmu tak w ujęciu, jak i w wyrazie poszczególnych figur, które istotnie są jak z bajki, tak proste i pełne naiwnej piękności starych ballad i opowieści. Piękny i czysty koloryt dostraja się dobrze do całości dzieła. Podobne stylem są również dwie dalsze kompozycje „Salome“ i „Faust“, wybitniejszą pracą jest może jednak „Pejzaż“ bardzo zajmujący pod względem kolorystycznym. Bardzo sympatyczne studjum główki dziewczynki o ładnym rysunku i żywych barwach dopełnia całości wystawy tej nieprzeciętnej, i niesłusznie zbyt mało znanej u nas artystki, pracującej bardzo poważnie.

(Dok. nast.)

bunowie ruda musiała być przeładowana do wagonów polskich. W czasie tej czynności, przy której pracowało 6 robotników, nastąpił nagle straszny wybuch.

Wskutek eksplozji 3 robotników zostało ciężko rannych, a mianowicie: Mieczysław Kozłowski Szymon Ostapczuk i Jan Nowacki. Wszyscy doznali ciężkich obrażeń głowy, twarzy i rąk. Pozostali trzej robotnicy ulegli lżejszym obrażeniom.

Komisja śledcza z pyrotechnikiem wojskowym na czele zajęła się zbadaniem tajemnicy sowieckich wagonów z „rudą żelazną“.

Skandaliczne stosunki pocztowe w Stanisławowie

(d.) Mieszkańcy Stanisławowa od pewnego czasu są zaniepokojeni licznymi wypadkami wykradania listów ze skrzynek pocztowych przez nieznanych dotąd sprawców. Zdarzają się wypadki, że listy, wrzucone w biały dzień do skrzynki pocztowej na głównej poczcie albo wogóle nie dochodza do rąk adresatów, albo bywają sponiewierane i obdarte ze znaczków pocztowych, poczem otwarte i częstokroć bez zawartości listu bywają zwracane nadawcy przez miejscowych listonoszy.

Skutkiem tego publiczność stanisławowska zmuszoną jest przepisywać te listy i ponownie uiszczać nowe opłaty pocztowe. Wreszcie nikt nie jest pewny, czy odnośny list, wrzucony do skrzynki pocztowej, będzie istotnie adresatowi doręczony.

W czasie pobytu w Stanisławowie Pani Prezydentowej Mościckiej podobne koleje przeszedł list, skierowany do p. Bartlowej, małżonki wicepremjera. Ponieważ o tem pani Bartlowa została uwiadomiona, przeto spodziewać się należy, że tego rodzaju stosunki na poczcie stanisławowskiej może wreszcie ustana. Zapewne wydane będą odpowiednie zarządzenia celem zagwarantowania tajemnicy listowej i koniecznego utrzymania porządku w tak ważnej instytucji użyteczności publicznej, jaka jest poczta.

Z teki karykatur.

Minister pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicz.

Olbrzymi samolot pasażerski.

Na linji lotniczej Kopenhaga-Lubeka zaczął obecnie kursować olbrzymi samolot pasażerski typu Dornier-Superwal, niemieckiej „Lufthanzy“, mieszczący 20 osób.

Nieco o ruchu wozów tramwajowych.

Konferencja prasowa z dyrektorem oraz inżynierami M. Z. E.

(d.) Ponieważ dość często w pismach lwowskich pojawiają się skargi mieszkańców co do przepełnionych publicznością i spóźnianych wozów tramwajowych, przeto dyrektor Miejskich Zakładów Elektrycznych, inż. Dziewoński, ubiegłego poniedziałku zaprosił przedstawicieli prasy na konferencję. Trwała ona prawie trzy godziny, w której udział brali: inż. Dyduszyński, inspektor ruchu Furowicz i kierownik warsztatów tramwajowych profesor Politechniki inż. Rubczyński.

Na konferencji tej dyrektor inż. Dziewoński szczegółowo przedstawił sprawę co do utrzymania prawidłowego ruchu wozów.

Obecnie po ulicach miasta kursuje 140 wozów, podczas gdy w roku 1924 kursowało tylko 95 wozów. Zakupno większej ilości wozów z powodu braku dostatecznych funduszów i niemożności otrzymania kredytu, ograniczone było do minimum, a nowe wozy zakupiono tylko przez uszczuplenie funduszu dla innych działów, jak konserwacja torów i przewodów, oraz kosztem Zakładu oświetlenia.

Przepełnienie wozów jest objawem chwilowem w pewnych porach dniach, gdyż średnio na 1 wóz i kilometr jazdy wypada zaledwie 6 osób, co w praktyce tramwajowej, uważane jest jako cyfra raczej za niska, niż za wysoka w odniesieniu do średniej frekwencji pasażerów.

We Lwowie przepełnione są wozy w godzinach rannych między 7.30 a 8, w południe między 12.30 a 14, wieczorem między 6.30 a 7.30, to znaczy przez trzy i pół godziny na 18 godzin ruchu tramwajowego. Osób przewozi się średnio

dziennie około 100.000.

z tego jednak przeważna część używa tramwajów w godzinach największego obciążenia. W innych godzinach wozy chodzą słabo napełnione, często prawie puste. W godzinie największego obciążenia przewozi się samej

młodzieży szkolnej około 5.000.

Jeżeli pozatem jedzie tylko dwa razy taka ilość innych pasażerów, to suma osób w czasie największego obciążenia powiększa się do 15 000, tj. 1/7 części przewiezionych osób w ciągu całego dnia. Jeśli w dalszym ciągu 50 procent tej cyfry, tj. 7.500 osób znajdzie się równocześnie w wozach tramwajowych i jeśli zapełniony wóz mieści średnio 40 osób, wypada

potrzeba około 190 wozów równomiernie zapełnionych

na przewiezienie tej ilości pasażerów w obrębie całego miasta. Wobec tego okazałby się teoretyczny brak wozów około 50-ciu. Takiej ilości wozów na istniejących liniach zmieścić nie można, gdyż miejscami wozy musiałaby chodzić w odstępach czasu poniżej jednej minuty, względnie w odstępach przestrzeni poniżej 100 m., a to ze względu ruchu i bezpieczeństwa nie jest dopuszczalne tembardziej we Lwowie przy spadzistym terenie.

Dotrzymywanie ustalonego ściśle czasu jazdy zależne jest we Lwowie od tylu czynników, że za niedotrzymanie go najczęściej nie można czynić odpowiedzialną służbę tramwajową. Przeszkody w ruchu, zatrzymania, powolne zapełnianie wozów na przystankach itp., powodują często znaczne opóźnienia wozów, zbijanie się na przestrzeni lub na stacjach końcowych i trudne wyregulowanie ruchu w następnych jazdach. Do powolnej stosunkowo jazdy, przyczynia się znaczna gęstość przystanków. Średnia odległość przystanków we Lwowie waha między 240 a 360 m., podczas gdy np. w Warszawie odległości te wahają między 350 i 420, t. zn., że linja Nr. 1 we Lwowie, mająca stosunkowo najmniejsza ilość przystanków, osiąga zaledwie taka średnią szybkość najwyższa we Lwowie, jak linia o najmniejszej prędkości jazdy w Warszawie.

Do usunięcia niedomagań przyczyniać się musi tak Zarząd tramwajów, jak też i publiczność jadąca. Ze strony Zarządu mogą być czynione następujące starania w kierunku poprawy: 1) zakupno nowych wozów lub budowanie wozów o większej

pojemności, 2) budowa nowych, okrężnych linji tramwajowych, 3) uzupełnianie ruchu tramwajowego częściowo przez autobusy, szczególnie w ruchu przedmiejskim

Do usunięcia niedomagań może częściowo przyczynić się także publiczność jadąca, przez

szybkie i sprawne wsiadanie i opuszczanie wozów

co zmniejsza czas postoju na przystankach, a tem samem zwiększa prędkość jazdy. Stosowanie się bezwzględne do przepisów jazdy, postępowanie wprzód i nietamowanie przejścia na tylnym pomoście lub w tylnym przedziale, grupowanie się odpowiednio do celu jazdy, niewsiadanie do przepełnionych wozów lub czepianie się na stopniach, gdy nadjeżdżają na przystanek wozy mniej zapełnione, przyczynia się także znacznie do sprawnego funkcjonowania takiego środka komunikacyjnego, jakim są tramwaje miejskie. Bolaczki z powodu przepełnienia, są nietylko zjawiskiem lwowskiem, przepełnienia w pewnych godzinach istnieją i w innych dużych miastach europejskich, tak — iż gdzieniegdzie stosowane są nawet karty z numerami, regulujące porządek wsiadania.

Na podstawie referatu dyrektora inż. Dziewońskiego wywiązała się bardzo szeroka dyskusja, w której wszyscy obecni zabierali głos. Reprezentanci prasy podnosili różne kwestje i wypadki, pozostające w łączności z ruchem tramwajów, oraz wypowiadali swoje spostrzeżenia i uwagi. Dyrektor Dziewoński przyrzekł, że z uwag tych skorzysta i nadal starać się będzie, aby coraz mniejsze były narzekania ze strony publiczności.

Również poruszoną była sprawa projektowanej podwyżki ceny biletów z 20 na 25 groszy. Obecni dziennikarze zgodnie wypowiedzieli się przeciw temu zamiarowi, podnosząc, że na tem najwięcej ucierpiałyby zubożałe sfery miasta naszego.

Następnie przedstawiciele prasy zwiedzali szczegółowo warsztaty tramwajowe, gdzie wyczerpujące wyjaśnienia udzielił kierownik tychże inżynier Rubczyński. Hale warsztatowe wraz z różnego systemu maszynami przedstawiają się imponująco. Dziś tam nietylko przeprowadza się remont wozów, ale nawet wyrabia się wszelkie części składowe motorów tak z żelaza, jak miedzi, które zwykle jeszcze przed dwoma laty sprowadzała się z zagranicy. — Składna praca około 300 pracowników, wzorowy porządek i dbałość o hygjenę świadczą, że ci inżynierowie, którzy stoją u steru tej olbrzymiej machiny, mają jak najlepsze chęci i pracują z zapałem i fachowem zrozumieniem.

MYDŁO do golenia „TLEN“ 41611 w cenie zł. 1·20 za laskę, wystarcza przeciętnie na pół roku.

Prezentowanie eksponatów nastąpi dwa dni przed otwarciem wystawy. Kanarki będą premiowane według systemu kropkowego w myśl skali V, D, K. w Niemczech. Na sędziów zostali zaproszeni p. J. Ketzla z Król. Huty i p. Walkowiak z Katowic. W skład komisji wystawowej między innymi wchodzą: pp. R. Starek, honorowy prezes, Wład. Świeży, przewod. Klubu, R. Groll, A. Duszyński, P. Baranowski, Szymański, D. Zarański.

Hodowla kanarków zaczyna budzić wśród społeczeństwa naszego coraz większe zainteresowanie, ze względu na korzyści, jakie racjonalnie prowadzona hodowla kanarków przynieść może. Zeszłego roku w Norwitsch w Anglji odbyła się olbrzymia wystawa kanarków, na której zakupiono do Ameryki 17 tysięcy sztuk tych miłych ptaków, przeważnie pochodzenia niemieckiego. Za poszczególne sztuki płacono od 10 do 20 dolarów.

Ta napozór drobna gałąź produkcji powinna odgrywać poważną rolę i w naszem życiu gospodarczem, która przynieść może pierwszorzędne znaczenie nietylko dla jednostek, zajmujących się hodowlą, lecz i dla kraju przez eksport kanarków zagranicę. Stwierdzić należy fakt, że hodowla kanarków postępuje u nas dość szybko naprzód, tak, że wkrótce będziemy mogli dorównać nietylko państwom zagran., lecz je nawet prześcignąć. Dowodem tego są piękne eksponaty na wystawach kanarczarskich, urządzanych w różnych częściach kraju.

Lwowska wystawa kanarków, która otwartą będzie za kilka dni, da hodowcom i szerszej publiczności możność zapoznania się bliżej z posiadanym u nas materjałem szlachetnych kanarków, oraz z ich śpiewem. —

Informacje co do wystawy udziela prezes p. Wł Świeży, Lwów, ul. Bartosza Głowackiego l. 32.

Z SALI SĄDOWEJ.

Automobilliści procesują się.

(KD) Rok 1923 i początek r. 1924 pozostawały pod znakiem wzmagającej się z dnia na dzień inflacji, która wywołała ucieczkę od tak zwanych marek i lokowanie ich w towarze bez względu na to, czy był on danej osobie niezbędny czy też nie.

W tym to więc okresie upadającą markę panowie Michał Mass i Bernard Rappaport po części ulokowali w modnych wówczas automobilach. Były one wprawdzie starego przedwojennego typu. Znawcy jednak zapewnili, że kupione za bezcen tanim kosztem dadzą się zremontować.

I tak pan Mass kupił auto „Cäss“ i oddał je do naprawy kierownikowi warsztatów automobilowych Instytutu technolog. inżynierowi Zygmuntowi Braunowi. Umówioną rzekomo cenę kosztów remontu w kwocie 80 dol. z góry zapłacił.

Pan Rappaport znów zakupił oddane przez p. Hipolita Głębockiego spółce samochodowej „Pałac Sportowy“ inż. Braun i Wacław Jarra do naprawy auta „Ford“ i „Argus“ zapłacił rzekomo umówioną większą zaliczkę na koszta remontu.

P. Mass wezwany do odbioru swego auta, p. Rappaport do odbioru „Forda“ i udzielenia zaliczki na naprawę „Argusa“ aut nie odebrali, a to z tego powodu, że remont ich rzekomo nie został uskuteczniony. Auta spoczęły wobec tego w Powszechnym Domu składowym. Panowie Mass i Rappaport oskarżyli inżynierów Zygmunta Brauna i Wacława Jarra o rzekome oszustwo przez wyłudzenie wbrew warunkom umowy pieniędzy na naprawę aut, która ich zdaniem nie została wykonana.

Dla poparcia oskarżenia obaj naprowadzili obecny opłakany stan owych znajdujących się w Domach składowych automobili.

Wczoraj przed senatem III odbyła się przeciw inż. Braunowi i Jarremu rozprawa, której przewodniczył r. Hoszowski

Oskarżeni udowodnili świadkami, że istotnie auto p. Massa i „Ford“ p. Rappaporta zostały naprawione, a co się z niemi dalej stało, za to odpowiadać nie mogą, gdyż o oddaniu aut do przechowania w domach składowych poszkodowani zostali zawiadomieni.

Co się zaś tyczy trzeciego auta — nie zostało ono naprawione wobec odmowy przez p. Rappaporta udzielenia dalszych zaliczek na jego naprawę. Wobec tego Trybunał obu oskarżonych od winy i kary uwolnił, a pretensje pieniężne pp. Massa i Rappaporta skierował na drogę prawa cywilnego. — Oskarżał prok. Sywulak.

PULLOVERY KAMIZELKI

męskie i damskie w pierwszorzędnych gatunkach poleca — najtaniej: **„The Gentleman“** Lwów pl. Halicki 12 3951

Wystawa kanarków we Lwowie.

(d.) Centralny Małopolski Klub Hodowców kanarków we Lwowie, urządza II-gą wystawę kanarków w sali Tow. Gospodarczego przy ulicy Kopernika l. 20 w dniach 8, 9, 10 i 11 grudnia br

Pierwszy występ „Studja“ Wandy Siemaszkowej.

(?) Z hołdem dla pamięci geniuszu Wyspiańskiego wystąpiło także „Studio“ Wandy Siemiaszkowej. Gościny użyczył Teatr Mały. Uczniowie i uczenice „Studio“ odegrali (w sobotę 26 b. m.) z dużem przejęciem „Sędziów“. W reżyserji znać było mistrzowską rękę Siemiaszkowej. Sceny zbiorowe wypadły doskonale. Role Natana i Jukli zagrane były z podziwu godną dynamiką dramatyczną. Miało się wrażenie, że to występ wytrawnych aktorów. Krajewskiemu winszujemy tego występu. (Jukla) Teatr polski zyska w nim kiedyś bardzo dobrego aktora do ról charakterystycznych. Marja Bondówna jako Joas miała prześliczne momenty w swojej grze. Kazimierz Bieder jako Samuel wróży, że będzie to kiedyś aktor dużej miary. U wszystkich współgrających znać dobrą szkołę i wzorowy kierunek.

W części deklamacyjnej wystąpili Lautner, Sidorówna i Fiszmanówna. Deklamowali z dużem przejęciem i podobali się bardzo.

Nastrój przedstawienia był podniosły. Publiczność, wśród której przeważała młodzież przyjmowała młodych adeptów sztuki entuzjastycznemi brwami. Zasłużyli na to w zupełności Dużo tych oklasków odnieść należy do znakomitej naszej artystki Wandy Siemaszkowej, która poza pracą sceniczną poświęca swój czas i starania, by kształcić nowe kadry aktorskie.

Osobna wzmianka należy się artystycznie wykonanym programom.

Lwów w hołdzie Wyspiańskiemu.

„Wesele“ na scenie „Gwiazdy“.

Scena „Gwiazdy“ uczciła 20-lecie śmierci Stanisława Wyspiańskiego wystawieniem arcytworu jego poezji dramatycznej — „Wesela“ Zadanie, jak na zespół amatorski, było bardzo trudne, to też na tem większe

zasługuje uznanie, że zespół „Gwiazdy“ wywiązał się z niego naogół bardzo szczęśliwie. W wystawieniu „Wesela“ czuć było na każdym kroku rzetelny wysiłek i ze strony reżyserji i wszystkich wykonawców. Przy wśród nich wiodła p. Anna Kalinowska, która i wyglądała doskonale jako Panna młoda i grała z rzeczywistym talentem. Obok niej, z całej masy grających, zasługują na szczególne wyróżnienie za inteligentną i w właściwym tonie utrzymaną grę pp. Panejko (Czepiec). Marjanowicz (Dziennikarz), Lauda (Wernyhora), Żmijewska (Rachel). Ta piątka wybijała się z całego zespołu, grającego w „Weselu“, istotnymi walorami i zdobyła sobie zasłużony sukces na całej linji. Reżyserja p. Marjana Lecha odznaczała się pracowitością i sumiennością, stworzyła ona całość przedstawienia barwną i składną. (C).

Szczęściem matki jest zdrowie dziecka.

Każda matka zdaje sobie dokładnie sprawę z powyższego, większość jednak dochodzi do tego przekonania dopiero wtedy, kiedy niestety, bywa już zapóźno.

Większość niedomagań dziecka powstaje wskutek niedość hygienicznego traktowania niemowlęcia.

Zaczerwienienia skó y, wysypka skórna, odparzenia etc. — oto najczęściej spotykane objawy braku hygieny. A przecież tak łatwo jest zapobiec temu.

Należy tylko starannie zasypywać ciałko dziecka tym niezastąpionym pudrem „HYGENOL“, stwarzającym idealne warunki hygieniczne, konserwującym jędrność całej skóry i zapobiegającym wszelkim chorobom skórnym dziecka.

Przejazd wodza syjonistów przez Lwów.

Prezydent „Wszechświatowej Organizacji Syjońskiej“ prof. dr. Chaim Weizmann przejeżdżał wczoraj przez Lwów, w drodze do Rumunji. Na peronie zgromadziły się olbrzymie masy żydów, aby powitać gościa, wśród nich delegacje zrzeszeń i organizacyj żydowskich. Wysiadającego dr. Weizmanna powitali dr. Dattner, poseł dr Rozmarin, dr Schreiber dr. Allerhand, rabin Ziff. dr. Reich, poseł dr Schwarz, i p. Kupferstein. Dr. Weizmann wygłosił następnie krótkie przemówienie a pożegnawszy się z przedstawicielami poszczególnych organizacyj wśród okrzyków zgromadzonych wrócił do pociągu aby udać się w dalszą drogę.

ALECHIN MISTRZEM SZACHOWYM ŚWIATA.

Buenos Aires. Mecz o mistrzostwo świata między Capablanca a Alechinem został wczoraj faktycznie zakończony. Zwycięzca i zdobywca mistrzostwa światowego jest Alechin. Mecz trwał od 16 września.

NADESŁANE.

Les Parfums
Godet
PARIS
FOLIE-BLEUE
CHEVALIER PRINTEMPS
PETITE FLEUR BLEUE
Wyłączni Przedstawiciele
M. Czapnik i S. Izbicki
Varsovie, Długa 50, tél. : 324-98

Sytuacja na Litwie.

Pogotowie wojenne armji litewskiej. — W obawie zamachu stanu. — Konflikt Waldamarasa z posłem francuskim. — Targi o nowy gabinet.

Berlin. 29. listopada. (Pat) „Telegraphen Union“ donosi z Kowna, że generał Szukauskas wydał do armji rozkaz, zawiadamiający o objęciu naczelnego dowództwa nad siłami zbrojnemi Litwy w miejsce ministra wojny. Zarządzenie to oznaczać ma postawienie całej armji litewskiej w stan pogotowia wojennego.

Ryga. 29. listopada. (AW) Z Kowna donoszą, że Waldemaras zawezwał onegdaj kilku nastu dowódców oddziałów wojskowych z Kowna i okolicy i zażądał specjalnej przysięgi na wierność.

• • •

Kowno. 29. listopada. (AW) Rząd Waldemarasa, obawiając się zamachu stanu, wydał szereg zarządzeń, ograniczających wolność. Wydano m. in. rozporządzenia, zabraniające oświetlenia wieczorem i nocą okien od ulicy, przebywanie na ulicach dozwolone jest tylko do zmierzchu, policja litewska urzęduje tylko we dnie, w nocy zaś nad porządkiem czuwają wojsko i szaulisi. Wprowadzona została kontrola dowodów osobistych we wszystkich pociągach, kursujących na Litwie. U osób, przybywających z zagranicy, przeprowadzana jest ścisła rewizja rzeczy i dokumentów.

• • •

Wilno. 29. listopada. (AW) Z Kowna donoszą, że wydany tam został zaoczny wyrok na b. posła do sejmu Pleczkajtisa, któremu poprzednio już skonfiskowano całe mienie.

W najbliższych dniach partja socjal demokratyczna na Litwie ma być przez czynniki rządowe oficjalnie zamknięta.

• • •

Ryga. 29. listopada. (AW) Wielkie zaciekawienie budzi w Kownie stanowisko posłów państw obcych. Posłowie angielski i francuski udali się 27. bm. nad granicę polsko-litewską, aby przekonać się osobiście o sytuacji.

Wczoraj wynikł ostry zatarg między Waldemarasem i posłem francuskim, który przypomniał premjerowi litewskiemu, że obejmując władzę obiecał dyplomacji akredytowanej w Kownie że ureguluje stosunki z Polską. Gdy Waldemaras zaprzeczył, poseł francuski uczuł się żywo dotknięty i opuścił gabinet premjera.

• • •

Berlin. 29. listopada. (Pat) „Berl. Tageblatt“ w depeszy z Kowna donosi, że narady pomiędzy prezydentem republiki Smetoną, a przedstawicielami opozycji zakończyły się kompromisem, ustalającym, że partje opozycyjne przedstawią prezydentowi projekt nowej platformy rządowej, na podstawie której podjęte mają być nowe rokowania z prezydentem. Narady opozycji w tej sprawie rozpoczęły się wczoraj popołudniu.

Jako przyszłych kandydatów gabinetu wielkiej koalicji wymieniają: gubernatora kłajpedzkiego Merkisa chrześcijańska demokracja (premjer),, Endjutajtisa (sprawy wewnętrzne), Waldemarasa (sprawy zagraniczne), nacjonalistę Daukantasa (sprawy wojskowe), socjalistę ludowego Runkego (finanse), chrześcijańskiego demokratę Bystrasa (oświata), socjalistę ludowego Fulojzysa (sprawiedliwość) i ludowca Stulgińskiego (rolnictwo).

Plan wielkiego bloku wyborczego,

obejmującego wszystkie stronnictwa prawicy i środka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Pomiędzy przedstwicielami PSL. Piast i Ch. D. toczą się od dwóch dni rokowania w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego. Rokowania, w których biorą udział ze strony Piasta pp. Wilos, Kiernik i Dembski, a ze strony Ch. D. prezes Chaciński i ks. Kaczyński, doprowadziły już do takiego stadjum, że w najbliższych dniach przedstawiciele obu tych stronnictw mają przystąpić do omówienia szczegółów porozumienia w sprawie bloku wyborczego.

Jednocześnie prowadzone są rozmowy w kwestji utworzenia wielkiego bloku wyborczego na wzór dawnej Chjeny. W skład bloku weszłyby wszystkie stronnictwa prawicy i środka. Narazie jednak nic jeszcze bliższego o tem zamierzonym bloku powiedzieć nie można, gdyż prowadzone obecnie rozmowy znajdują się dopiero w stadjum początkowem.

Wznowienie 16-ki.

Mieszczański charakter bloku. — Ukraińcy i Żydzi mają głos decydujący. — Niepewne stanowisko niektórych grup żydowskich.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j.) Utworzony onegdaj blok mniejszości narodowych w ostatecznym swoim składzie stanowi wznowienie dawnej „16-stki“. Zachodzą jednak w porównaniu z rokiem 1922 pewne różnice, jedne bardziej, drugie mniej korzystne dla obecnego bloku.

Pod względem społecznym
blok nosi charakter wybitnie mieszczański,
a dążności lewicowe reprezentuje w nim głównie grupa białoruska Jeremicza.

Pod względem narodowościowym
największą siłę stanowią w bloku Ukraińńcy i Żydzi.

Ze strony Ukraińców wchodzi w skład bloku najsilniejsze ich ugrupowanie, mianowicie Undo. Poza blokiem pozostały stronnictwa staroruskie i Narodnyj Sojuz dra Daniłowicza.

Ze strony żydów nie wezmą udziału w bloku skrajne grupy lewicowe Bund i Polej - Sijon, dalej ortodoksi (Aguda) oraz żydzi małopolscy, którzy mają wystąpić samodzielnie z własną listą.

Niepewne jest dotychczas stanowisko kupców żydowskich.

Mianowicie Związek kupców żydowskich oddał rozstrzygnięcie sprawy należenia do bloku swemu prezydjum. Jak słychać z 5 członków prezydjum, dwóch jest przeciw przystąpieniu kupców żydowskich do bloku, trzech zaś za przynależnością do bloku.

Najprawdopodobniej więc Związek kupców żydowskich przystąpi do bloku.

Nowością w składzie obecnego bloku jest udział w nim Litwinów, którzy weszli do bloku na miejsce Rosjan. Ci ostatni mieli poprzednio w „16“ 1 posła i 1 senatora.

Z Białorusinów, którzy są obecnie w rozbiciu, wejdą do bloku: grupa Jeremicza, oraz Stronnictwo Ch. D. ks. Stankiewicza. Udział jednak tego drugiego stronnictwa w bloku, ze względu na stanowisko zajęte przez ks. arcybiskupa wileńskiego Jałbrzykowskiego, nie będzie wibitny.

W związku z utworzeniem bloku i stanowiskiem Żydów zamieszcza dzisiejszy żydowski „Nasz Przegląd" tendencyjne wiadomości o Żydach z Małopolski, którą, nieustannie i z widoczną tendencją określa dawnem mianem „Galicji". Jak pisze „Nasz Przegląd", w ciągu ostatnich dni toczyły się w Krakowie rokowania pomiędzy przedstawicielami syjonistów z „Galicji" zachodniej i wschodniej w sprawie bloku. Uchwał nie powzięto żadnych.

Stwierdzić jednak należy, że poseł Rajch daży do stworzenia bloku ogólno-żydowskiego na terenie „Galicji" wschodniej i zachodniej. Dążenia te jego napotykają jednak na liczne trudności, gdyż możliwy jest jedynie blok między syjonistami z „Galicji" wschodniej i zachodniej a Agudą na terenie „Galicji" zachodniej. Nie przystąpiły do bloku Chadut i Mizrachi.

Stanowisko opozycji syjonistycznej z posłami Inslerem i Frostigiem, oraz senatorem Ringlem na czele jest niewyjaśnione i trudno poważnie traktować ideę bloku ogólno-żydowskiego na terenie „Galicji" wschodniej i zachodniej. W każdym razie blok liczy, że uda mu się uzyskać 5 do 6 mandatów w „Galicji". Stanowisko kupców żydowskich w „Galicji" wschodniej pozostaje nadal niewyjaśnione, gdyż toczą się ciągle walki między prowodyrami kupiectwa a ubogą ludnością kupiectwa, która nie uznaje dotychczasowych prezesów za swych przedstawicieli.

HERBATA RIEDLA 2

Po wyroku na Korfantego.

Cały personal redakcyjny „Polonji" ustąpił.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) W związku z wyrokiem sądu marszałkowskiego w sprawie posła Wojciecha Korfantego podał się do dymisji cały personal redakcyjny wydawanego przez Korfantego w Katowicach dziennika „Polonja" z naczelnym redaktorem Wł. Zawadzkim na czele. W liście, jaki członkowie redakcji „Polonji" wystosowali do p. Korfantego, stwierdzają oni, że dalsze pozostawanie ich w redakcji, wobec znanego orzeczenia sądu marszałkowskiego, jest niezgodne z pojęciami etycznemi o pracy publicystycznej.

Uczniowie -- złodziejami!

Rano siedzieli w szkole, a po południu kradli.

(Telefonem od naszego korespondenta),

Warszawa. (j) W Łodzi wykryto szajkę złodziejską, złożoną z pięciu uczniów szkoły powszechnej w wieku 14 i 15 lat. Członkowie tej szajki uczęszczali rano do szkoły, a popołudniu i wieczorem urządzali wyprawy złodziejski. Jako teren tych wypraw wybierali ni sklepy, poczekalnie kin i przystanki tramwajowe.

Głównie polowali oni na kobiety, urządzali się w ten sposób, że gdy dwaj z nich nawiązywali z upatrzoną ofiarą rozmowę, dwaj inni tymczasem okradali daną osobę, piąty zaś stał na czatach. W ten sposób **nieletni ci złodzieje okradli w krótkim stosunkowo okresie czasu kilkadziesiąt osób.** Policja wszystkich pięciu złodziejaszków aresztowała. Są to: 14-letni Nussyn Fischel, Adam Kuliński i Cederbaum, oraz 15-letni Mowsze Silberberg i Chaim Fischel.

Rozprawa przeciw gen. Rozwadowskiemu.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa (j) Na dzień 9 grudnia wyznaczona została rozprawa przeciwko gen. Tad. Rozwadowskiemu, oskarżonemu o nadużycia, jakich miał się dopuścić na stanowsku członka i głównego udziałowca inwalidzkiej spółdzielni „Zrzeszenie Pracy" we Lwowie.

Spółdzielnia ta miała, wedle aktu oskarżenia, wyzyskiwać swe uprzywilejowane stanowisko ze szkodą dla wojska. Ponadto gen. Rozwadowski oskarżony jest o nadużycie władzy przy dostawach broni. Rozprawa przewidziana jest na okres 10 dni. Jednakże prawdopodobnie nie dojdzie ona obecnie do skutku, a to z powodu przedłużającej się choroby oskarżonego generała, który nie opuszcza łóżka i nie będzie mógł stawić się na rozprawie. Istnieje także możliwość powołania dodatkowych jeszcze świadków

NARADY W BELWEDERZE.

Warszawa (AW) Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego odbyła się w Belwederze narada, w której uczestniczyli pp. Bartel, Zaleski i Knoll.

MARSZAŁEK TRĄMPCZYŃSKI BĘDZIE KANDYDOWAŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Podczas przyjęcia, urządzonego na cześć członków Senatu, marszałek Senatu Trąmpczyński oświadczył publicznie, że będzie kandydował przy nadchodzących wyborach. Ma on być postawiony na jednem z naczelnych miejsc listy wyborczej Zw. Ludowo Narodowego.

Zgubiona ampułka z radem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W klinice chirurgicznej szpitala „Dzieciątka Jezus" w Warszawie pewna kobieta chora na raka zgubiła w miejscu ustępowym ampułkę z radem, wartości 2000 dolarów. Ampułka wpadła mianowicie do rury kanalizacyjnej. Wobec tego zarządzono poszukiwanie zguby i po dwudniowych zabiegach znaleziono ampułkę w kanale, gdzie zatrzymała się na siatce ochronnej.

SKOŃCZYŁY SIĘ PRZYWILEJE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Wobec rozwiązania kadencji Izb ustwodawczych skończyły się nietylko mandaty poselskie, ale także złączone z nimi przywileje, do których należały między innymi djety i wolne bilety kolejowe. Pozostaje jednak kwestja djet i biletów kolejowych dla marszałków Sejmu i Senatu, jak również zastępców ich. Otóż w tym względzie artykuł 28 konstytucji powiada wyraźnie, że mandaty marszałków i zastępców ich, pomimo rozwiązania Sejmu i Senatu, trwają aż do ukonstytuowania się nowych Izb ustawodawczych.

Tymczasem z Prezydjum Rady Ministrów wpłynęły do kancelarji Sejmu i Senatu pisma, zawiadamiające, że także marszałkowie i wicemarszałkowie Izb ustawodawczych po ukończeniu kadencji nie korzystają ani z djet, ani z wolnych biletów kolejowych. Panuje wobec tego zaciekawienie, jak ostatecznie sprawa ta zostanie rozstrzygnięta.

Przez drzwi otwarte...

O płytkości ideologji wypisał dziś pan G. tasiemcowy artykuł w „Dzienniku lwowskim", przyczem użył sobie — przynajmniej tak mu się zdawało — na „Wieku Nowym", najwięcej poirytowany poczytnością naszego pisma. Nie wdając się w bezcelowe i bezużyteczne polemiki, panu G., — który jest człowiekiem jeszcze niestarym, a zatem może się jeszcze wiele nauczyć — odpowiemy krótko: O ideologji wogóle może mówić tylko ten, kto był przez całe długie życie naprawdę niezawisłym, a niezawisłość swą tak, jak „Wiek Nowy", zawdzięczał tylko niezmordowanej pracy swoich kierowników i poczytności pisma, widocznie na tę poczytność zasługującego, skoro wśród najtrudniejszych warunków umiało ją zdobyć i utrzymać. Ideologja ludzi, którzy w życiu swem — choć jeszcze nie starzy — chadzali już stosownie do okoliczności rozmaitemi drogami, ideologja pisma, które nie jest w stanie utrzymać się o własnych siłach, lecz żyje tylko dzięki zasiłkom z funduszów, popularnie zwanych „gadzinowymi" — nie jest ani płytka, ani głęboką, bo wogóle nie jest żadną.

Wyzwiska i oszczerstwa „Dziennika Lwowskiego" pod naszym adresem pozostawiamy bez odpowiedzi. Zaprawdę byłoby smutno, gdyby metody, jakie usiłuje wprowadzić „Dziennik Lwowski" w swoich polemikach, przyjęły się w naszem dziennikarstwie. My do tego ręki nie przyłożymy.

NADESŁANE.

W obrzękach, spuchliźnie używajcie do okładów tabletek **„Octanit-Vita"**. Na składzie w aptekach i składach aptecz. Skutek niezawodny. 4326

IDEALNE W SMAKU 4422
WĘDLINY
tylko u Teliczkowej ULICA AKADEMICKA L. 6. —

KORESPONDENT (względnie KORESPONDENTKA)
władający biegle, w słowie i w piśmie językiem **polskim, niemieckim i francuskim,** piszący na maszynie — zostanie natychmiast przyjęty. **Liczymy tylko na siłę pierwszorzędną.** Zgłoszenia wraz z podaniem krótkiego **curicuinm vitae** oraz odpisami świadectw pod „Samodzielny korespondent" do Admin. Wieku Nowego. 9477

PODZIĘKOWANIE.

Zamiast kwiatów na grób b. p. **Dr. Karola Feilesa** złożyli na Ochronkę p. Drowej Lilienowej: Dr. Izydor Feiles 50 zł., Dr. Henryk Berger 20 zł., Róża Süssówna 10 zł. 41629

Długoletnia koncesjonowana
SZKOŁA TAŃCÓW
otwiera filję przy ul. Cłowej 6 parter na lewo, specjalnie dla rękodzielników. Pierwszorzędna siła wyucząc będzie tańce stare i nowe, po cenie bardzo przystępnej 15 zł. za kurs. Informacje i wpisy we wtorki, czwartki i soboty od 6—8 wieczorem. **Cłowa 6 parter na lewo.** 41658

Kino LEW

Dziś 30-XI PREMIERA. — Jeden z najwspanialszych filmów tego sezonu. — Artyści **Vivian Gibson, Iwan Petrowicz, Evi Eva, Bruno Kastner** w dramacie pod tytułem

Kino LEW

„Gehenna miłości“

Film, przedstawiający tragiczną miłość, przeżycia wielkiego księcia rosyjskiego, któremu sławny BRYLANT rodziny carskiej przyniósł nieszczęście. — 41631

BRYLANT ORŁÓW

Sensacyjne włamanie.

Złodzieje uwieźli bogate łupy w dorożce samochodowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Władze policyjne w Warszawie zaskoczone zostały sensacyjnym istotnie wypadkiem włamania. Sensacyjność polega na tem, że włamywacze

dokonali odrazu aż czterech włamań

i byliby dokonali jeszcze piątego, lecz spłoszono ich. Dostali się oni mianowicie przy pomocy podkopu do domu przy ul. Widok 26 i tam, po wyłamaniu zamku, wdarli się do zakładu litograficznego Regulskiego, który

ograbili na 3000 złotych.

Nie zadowolili się jednak tym sukcesem, lecz przebili ścianę i dostali się do sąsiedniego zakładu fryzjerskiego, z którego

zabrali rozmaite przedmioty na ogólną sumę 1600 złotych.

Jednocześnie przebili ścianę po drugiej stronie i dostawszy się w ten sposób do znajdującego się po za nią składu wędlin,

zabrali stamtąd wędlin i innych przedmiotów na 1200 złotych.

Ale i to im jeszcze nie wystarczyło, więc przebili dalszą ścianę, poza którą znajdowała się pracownia krawiecka, i

skradli stamtąd kilka garniturów ogólnej wartości 10.000 złotych.

Przystąpili wreszcie do wykonywania piątego zkolei włamania, lecz spłoszył ich chłopak fryzjerski, który przyszedłszy o 6-tej rano do splądrowanej już przez włamywaczy fryzjerni i zobaczywszy, że padła ona ofiarą złodziejów, wybiegł na ulicę i zaalarmował posterunkowego. Na skutek tego alarmu włamywacze porzucili dalszą „pracę“ i wsiadłszy z łupem do dorożki samochodowej, uciekli bez śladu.

Samobójstwo inwalidy

przy ul. Niemcewicza.

(d.) Wczoraj późnym wieczorem na swe życie targnął się inwalida wojenny, Mieczysław Mańków, zamieszkały przy ulicy Niemcewicza l. 5.

Przyszedł on do domu zupełnie pijany, a po godzinnej bytności w mieszkaniu, gdy nikogo nie było z domowników, oddał do siebie dwa strzały z browninga. Jeden strzał chybił. Druga kula przeszła mu przez skroń. Na odgłos strzałów zbiegli się domownicy i zastali Mańkowa leżącego w kałuży krwi.

Na miejsce przybyło zawezwane Pogotowie ratunkowe, które Mańkowa w groźnym stanie życia przewiozło do powszechnego szpitala.

Kradzież w poczekalni lekarza.

(d.) Wczoraj popołudniu u lekarza dra Romana Rodzińskiego przy ul. Asnyka l. 2 zjawił się jakiś nieznany osobnik, który przedstawił się jako Zelinger i prosił, by dr. Rodziński zaraz udał się do jego rzekomo chorej żony przy ul. Hoffmana Opata l. 14.

Dr. Rodziński oznajmił mu, że pod wskazanym mu adresem przyjdzie za pół godziny. Osobnik ten jednak oświadczył, że zaczeka na niego w poczekalni i będzie mu towarzyszyć, gdyż chodzi mu, aby nie błądził po kamienicy. Na to dr. Rodziński zgodził się, a Zelinger usiadł w poczekalni. Po chwili, widząc, że dr Rodziński jest zajęty badaniem chorych, zabrał z poczekalni obce kalosze damskie i z nimi zbiegł. Kalosze te były własnością Dory Schretter, zamieszkałej przy ul. Batorego l. 34.

Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ tak ważną obecnie działalność kiszek. Znakomici lekarze speciliści przekonali się, że nawet najwątlejsze dzieci dobrze znoszą wodę **Franciszka-Józefa**. Żądać w apt. i drog. 4443

Kasztanka ma już zastępcę

WARSZAWA. (AW) W miejsce popularnej „kasztanki“, konia bojowego marsz. Piłsudskiego, ziemianin małopolski z pod Tarnowa X. Sanguszko ofiarował rasowego ogiera arabskiego czystej krwi pochodzącego ze słynnej stadniny XX Sanguszków w Gumnikach. Koń ten uszczony został w stajni l. p. Szwoleżerów. X. Sanguszko przybył do stolicy i zamierza osobiście zgłosić się do marsz. Piłsudskiego celem ofiarowania mu konia.

WYJAZD DO GENEWY.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) We czwartek, a więc jutro, o g. 7'20 wyjeżdża do Genewy na rozpoczynającą się tam sesję Rady Ligi Narodów delegacja polska z ministrem Zaleskim na czele. W skład delegacji, oprócz ministra Zaleskiego wchodzą: radca ambasady polskiej w Paryżu, Arciszewski, naczelnik wydziału w MSZ. Tarnawski, szef sekretarjatu MSZ. Szumlakowski, radca prawny Rundstein i sekretarz ministra Skierski.

ROZWIĄZANY WIEC.

Warszawa. (j.) „Gazeta Warsz. Por.“ zamieszcza szczegółowe sprawozdanie o przebiegu i rozwiązaniu onegdajszego wiecu młodych Obozu Wielkiej Polski w Częstochowie. Gdy mianowicie po zagajeniu zebrania wszedł na trybunę prof. Szołdrowski i rozpoczął odczytywanie swego referatu, zjawił się na sali komisarz policji z kilkunastu policjantami, uzbrojonymi w karabiny i oświadczył, że zebranie zostaje rozwiązane, oraz że ma polecenie wylegitymować obecnych. Oświadczenie to wywołało na sali reakcję w formie rozmaitych okrzyków, oraz odśpiewania „Roty“. Wreszcie zebrani opuścili salę, wznosząc okrzyki na cześć O. W. P. i Romana Dmowskiego.

GENERAŁ KRZEMIEŃSKI PREZESEM P. K. O.?

Warszawa (j) „Kurjer Poranny“ notuje pogłoskę, że na stanowisko prezesa P. K. O. ma być powołany generał Krzemieński, prezes Najwyższego Sądu Wojskowego. Poseł Anusz zaś ma objąć inny ważny posterunek w służbie państwowo - politycznej.

Poseł Dymowski aresztowany!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) Wczoraj w południe aresztowany został w Warszawie b. poseł dr. Tad. Dymowski, członek klubu Ch. D i prezes Rozwoju. Aresztowanie jego nastąpiło na zarządzenie sędziego śledczego dla spraw szczególnej wagi, a to w związku **z nadużyciami Dymowskiego w charakterze prezesa Banku Narodowego, oraz z całym szeregiem doniesień o charakterze kryminalnym, jakie wpłynęły przeciwko niemu do prokuratury.**

Mobilizacja na Litwie.

Ryga (AW) Z Kowna donoszą tu, że we wtorek wieczorem rząd Waldemarasa ogłosił **mobilizację 3 najmłodszych roczników. Zarządzenie to wywołało na Litwie kowieńskiej silne wrażenie.**

Rocznica listopadowa.

(d) Wczoraj w rocznicę wybuchu powstania listopadowego r. 1830, staraniem garnizonu lwowskiego, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów za dusze zmarłych i poległych uczestników walk powstańczych. Nabożeństwo to, w czasie którego grała orkiestra 40 pp. odprawił ks. mjr. Bombas, który też wygłosił okolicznościowe kazanie. Obecni byli: wicewoj. Grążewicz, gen. Zawistowski zast. kom. rz. Frankowski kom. m. płk. Nowakowski, repr. wszelkich władz, delegaci korpusu oficerskiego, podoficerskiego i szeregowych wszystkich pułków, a dalej przysposobienia wojskowego, wszelkich organizacyj, cechów i różnych towarzystw.

Popołudniu w świetlicach żołnierskich odbyły się odpowiednie pogadanki, zaś w sali „Gwiazdy“ staraniem Ogniska podoficerskiego uroczysty wieczór wokalno-muzyczny.

Kronika bieżąca.

1 GRUDNIA — **CZWARTEK**

rz. kat.: Eligjusza;
gr. kat.: Platona.

Temperatura w dniu 30-go listopada o godzinie 8-mej rano: — 3 C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa: Wyzwolenie Gośc. wyst. J. Osterwy.
Czwartek: Paganini.
Piątek 2 grudnia „Wyzwolenie“ — gośc. wyst. Juljusza Ostetrwy.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Środa: Najpiękniejsza z kobiet.
Czwartek 1 grudnia „Piękność premjowana“.
Piątek 2 grudnia „Najpiękniejsza z kobiet“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa czwartek i piątek: Małgorzata z Navarry Gośc. występ Jadwigi Smosarskiej.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 2 Grudnia: Koncert kompozytorski KAROLA SZYMANOWSKIEGO. 4491

W środę dnia 7. grudnia 1927 odegraną zostanie w Teatrze Wielkim o g. 7·30 wiecz. wspaniała operetka Lehara „PAGANINI“ w premierowym składzie.

Ceny biletów wyjątkowo na to przedstawienie zniżone dla wszystkich o połowę (50 prc.) do nabycia już od dnia 2 grudnia br. codziennie przy kasie Teatru Wielkiego. 9474

PROGRAM KASYNA i KOŁA LIT.-ART. na bieżący tydzień. We czwartek dnia 1 grudnia o g. 20-ej koncert pianisty Józefa Turczyńskiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: Napoleon Bonaparte
AVENUE: Ofiara rozwodów.
CHIMERA: Węgierska krew.
CASINO: Groźny Jatrząb.
FATAMORGANA: Faworyta Rotszylda.
GRAŻYNA: Dobrana kompania.
KOPERNIK: Bestja morska.
LEW: Gehenna miłości.
LUNA: Pan dyktator — to ja!
MARYSIEŃKA: Bestja morska.
PALACE: Napoleon Bonaparte.
Pasaż: Tomahawk wśród Indjan.
ŚWIATOWID: Harold Lloyd contra Charlie Chaplin.
UCIECHA: Krwawy haracz.

ZĘBY na RATY
20 zł. zadatek — **Rata mies. 20 zł.**
Dentysta RAPPAPORT 4551
plac Marjacki 7 (gdzie kawiarnia de la Paix).

„WYZWOLENIE“ z J. OSTERWA. Wystawienie wspaniałego misterjum Wyspiańskiego „Wyzwolenie“ stało się zaszczytem dla Lwowa, trjumfem wielkiej poezji na scenie, a zarazem trjumfem Juljusza Osterwy, genjalnego tłumacza idei poety. Publiczność premjery w uroczystem skupieniu słuchała wzniosłych słów poematu i zgotowała na końcu entuzjastyczną owację J. Osterwie. Znakomity artysta może tym razem zabawić we Lwowie tylko kilka dni, dlatego „Wyzwolenie“ grane będzie tylko orzez ten tydzień, dzisiaj, w piątek i po raz ostatni w niedzielę, nadto w sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej.

Z TEATRU WIELKIEGO. „PAGANINI“ Lehara, którego ostatnie przedstawienia odbyły się przy zamkniętej kasie, grany będzie w tym tygodniu dwa razy, tj. we środę i w sobotę. W przyszłym tygodniu wchodzi na repertuar niegrany od dwudziestu lat, dramat Stanisława Przybyszewskiego: „Dla szczęścia“, z gościnnym udziałem Fr. Fraczkowskiego, jako reżysera i wykonawcy roli Zdziarskiego, oraz p. Ładosiówną, Żmijewską i Strachockim. W dziale opery odbywają się próby sceniczne z opery d' Alberta „Golem“, która w najbliższym czasie wejdzie na repertuar.

TEATR NOWOŚCI daje dziś „Najpiękniejsza z kobiet“ z p. Grabowską w partji tytułowej. Jutro po raz przedostatni „Piękność premjowana“, przedowcipna i zawrotna farsa Wł. Jastrzębiec - Zalewskiego, która grana będzie jeszcze tylko dwa razy, ustępując miejsca nowej, sensacyjnej sztuce, będącej już w przygotowaniu.

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ daje Teatr Wielki w sobotę popołudniu o godzinie 3-ciej wspaniałe narodowe misterjum dramatyczne St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie“ po cenach najniższych.

W SPRAWIE ZNIŻEK TEATR. zaznacza dyrekcja, że o ile gdzieś są jakie niedomagania, to za takowe żadnej winy nie ponosi, gdyż powoduje je tylko zła wola pp. referentów. Pozatem oświadcza, że o ile któryś związek ulżek nie posiada, to tylko z tego powodu, że o otrzymanie takowych się nie ubiegali.

PRZEDSTAWIENIA POPULARNE w teatrach miejskich. Zw. Teatrów i Chórów Ludowych przystępuje do wznowienia przedstawień popularnych dla najszerszych warstw społeczeństwa. Organizacyjne zebranie komitetu przedstawień popularnych, który ma kierować całą akcją, odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o g. 18 w sali komisyjnej magistratu (Ratusz I p.), na które organizacje, stowarzyszenia i związki zechcą wysłać swoich przedstawicieli. Na zebraniu nastąpi również wybór prezydjum sekcji przedstawień pop.

ODCZYT O LOTNICTWIE. Staraniem zarz. IX Koła TSL im. Borelowskiego we Lwowie odbędzie się we środę 30 bm o g. 19 w lokalu własnym, przy ul. Ossolińskich 10 II p. odczyt mjr. Tigera pt.: O lotnictwie, (z przeźroczam.). — Wstęp wolny.

ZARZ. POWSZECHNYCH WYKŁAD. UNIW. I POLIT. donosi, że 6-ty (ostatni) wykład dra K. Nittmana pt. Koalicja całej niemal Europy przeciw Napoleonowi. Wierność Polaków. Abdykacja pierwsza i powtórna, — odbędzie się w czwartek 1 grudnia o g. 19 w sali Kopernika (Uniw.).

ŚW. MIKOŁAJ zawita do Tow. im. T. Kościuszki w czwartek 8 grudnia o g. 4 pop (a nie — jak mylnie podano — 4-go). Zgłoszenia przyjmuje codziennie wieczorem sekretarz Tow.

STARANIEM TOW. ESPERANTO rozpocznie się w piątek 2 grudnia o g. 19'15, 2-miesięczny kurs języka Esperanto dla początkujących pod kierownictwem sekr. Twa p. Henryka Schnützera. Informacje oraz zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Twa w Instyt. Techn. (ul. Bourlarda 5) codziennie od g. 19—20.

SZLACHETNY CZYN BRACI BAR. GROEDLÓW. Koło rodzicielskie przy szkole żeńskiej im. Marji Magdaleny we Lwowie otrzymało w darze od zaszczytnie znanych i zawsze ofiarnych dla młodzieży bar. braci Groedlów parcelę w górach pod budowę kolonji leczn.-wypoczynkowej. Koło rodzicielskie na walnem zgromadzeniu, za szczodry dar, wyraziło czcigodnym ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie i w uznaniu niezwykłej hojności i zrozumienia potrzeb zdrowotnych młodzieży zamianowało czcigodnych ofiarodawców członkami honorowymi Koła. Równocześnie Koło wyraziło swe gorące podziękowanie p. Robozowi za owocne popieranie starań Koła około uzyskania powyższej parceli. Pozatem nadano godność członka honorowego hr. Skarbkowej, dyr. Agn. Kruszyńskiej i inż. Edwardowi Ważnemu za ich pracę i zasługi dla Koła.

BESTJA MORSKA. Film zgoła niepospolity. Takich zdjęć morskich, tak fenomenalnych trickow reżyserskich jeszcześmy nie widzieli. Realizm doszedł do najwyższego napięcia. Mamy zdjęcia, z których dosłownie wraz z bohaterem zjeżdżamy ze szczytu niebosiężnego masztu, gdy widzimy w nieprawdopodobnie realistyczny sposób przedstawioną walkę człowieka z bestją morską, olbrzymim wielorybem, gdy patrzymy jak morze zmiata z pokładu ludzi, którzy jak muchy giną pod uderzeniem przepotężnej łapy bałwanu, jak fale miotają wątłym okrętem. Cierpimy wraz z bohaterem, który skręca się od bólu w momencie, gdy ciało jego skwierczy pod rozpalonem żelazem, uczestniczymy w walce, w której jeden z rywali ginie w morskich odmętach. Przepotężne napięcie dramatyczne, olbrzymi rozmach w reżyserji, wspaniałe widoki. Barrymore znalazł pole do popisu, a mianowicie do gry mimicznej, popartej potrójną zmianą maski. Dolores Costello o subtelnej twarzyczce i łzawych oczach, jest uosobieniem czystej i tkliwej kobiecości w roli wiernej narzeczonej. Wyświetlają Kopernik i Marysieńka.

KRAJOWE STOWARZYSZENIE TRAFIKANTÓW zwołuje walne Zgromadzenie na dzień 4 grudnia 1927 o godz. 4 pop. do lokalu Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 6. i wzywa trafikantów do punktualnego jawienia się. 9475

(d) **KRADZIEŻE.** Izrael Glasman doniósł policji, że z jego mieszkania przy ul. Na Bajki 1, skradziono garderobę wartości 400 zł. — Z wozu, stojącego na pl. Strzeleckim, na szkodę Jana Domańskiego z Czyżek skradziono pakunek, zawierający półbuciki i 2 pary kaloszy. — Za kradzież aresztowała wczoraj policja Emanuela Schelna, zamieszkałego przy ul. Inwalidów 19, za kradzież koszuli z wystawy sklepowej Berla Wachotyńskiego przy ul. Gródeckiej.

TRYKOTAŻE, — BIELIZNĘ
Prof. Jaegera, — po najniższych cenach poleca Dom Towar. „BERGERA“ Lwów, pl. Trybunalski 1 4252

(d) **WŁAMANIA.** Minionej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu Tadeusza Piękosia przy ul. Łyczakowskiej 119 i zabrali stamtąd większą ilość towaru, wartości 1332 zł. Inni złodzieje dostali się do mieszkania Br. Wohla przy ul. Szaszkiewicza 1, z którego zabrali garderobę, wartości 900 zł.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: A. Onyszczaka, woźnicę, zam. przy ul. Potockiego 114, za dręczenie zwierząt i podanie fałszywego nazwiska; Helenę Dąbrowską, (ul. Wesoła 1) za pijaństwo; Leiba Goldberga za żebranie; Kazimierę Władyszko i Marję Susłowską, z wałęsanie się po zakazanych ulicach.

(d) **AMATOR GOŁĘBI.** Minionej nocy nieznany sprawca dostał się komórki kapitana Jana Sienkiewicza przy ul. Zielonej 71, z której skradł większą ilość gołębi rasowych.

(d) **ZNALEZIONE PRZEDMIOTY W TRAMWAJACH.** W dniach 26—28 bm. w wozach tramwajowych znaleziono różne zapomniane lub zgubione przedmioty. Do odebrania są w biurze kontroli przy ul. Leartowicza 1: kluczyki; w wozowni Betna ul. Lenartowicza 1, dwie karty szkolne, rękawiczka, torebka, książka i szalik; w biurze kontroli na Gabrjelówce: chleb, garnuszek, dwie torebki i kobiałka; w kasie przy ul. Wuleckiej obrączka.

Herbata „CZAJNIK“!
Czy „Czajnik“ znasz
Ten rzadki cud herbaty,
Której aromat, jak szlachetne kwiaty,
A której smak na zawsze w ustach masz.
Z tęczowych barw usnuta jest jej szata:
Czerwony, Żółty, Niebieski jako zdrój,
Brunatny, Czarny, Złoty, znów przeplata.
Herbata „Czajnik“! Oto jest jej strój
A w smaku znów — wykwintna, wyszukana,
Niebieska, to dla pań — a Czarna, to dla pana.
Żółty dobry, choć tani, Czerwony-indocejloński,
Brunatny, to codzienny, a złoty — to bałoński!
Szlachetne i wydajne, wykwintna na nich szata.
Mistrzowskie to mieszanki —
Wiwat „Czajnik“—Herbata! 9476

Św. MIKOŁAJ polecił zakupić
KRAWAT za Zł. 1·50 u firmy 4478
„THE GENTLEMAN“ — pl. Halicki 12.

Program radjokoncertów.

Czwartek, dnia 1 grudnia, 1927.

WARSZAWA (1111) **Odczyty:** Potwory morskie, 12'05; Prawo udziału pracown. umysłowych w międzynar biurze pracy, 16'00; Kącik dla kobiet, 16'40; Wśród książek, 17'20; Audycja literacka 17'45;! Lekcja jęz. ang., 19'35. **Koncerty:** Dla młodzieży z Filh. warszaw. 12'30; Wieczorny 20'30.

KRAKÓW (422'6) **Odczyty:** Pogadanka dla pań 16'40; Skrzynka pocztowa 17'20; Audycja lit. (z Warsz.) 17'45; Dzieje ważniejszych wynalazków 19'35. **Koncerty:** Dla młodzieży (z Warsz.) 12'05; Wieczorny (z Filh. warsz.) 20'30; Muz. salonowej z rest. Pavillon 22'30.

POZNAŃ (344'8) **Odczyty:** Błędy językowe za wisłość stylu pod wpływem języka niem. i biurokratyzmu 17'20; Aud. lit. (z Warsz.) 17'45; 28-ma lekcja jęz. ang. 19'10; Przed sezonem hockey'owym 19'35. **Koncerty:** Gram. 12;45; Salonowy 20'30; Muz. tanecznej 22'30.

OD DNIA JUTRZEJSZEGO będziemy podawali częściami długość fal wszystkich znanych nam stacyj świata w porządku postępowym według długości fal. — Późniejsze nasze programy nie będą już wymieniały tych długości, dlatego należy spis nasz zachować, lub — co jest bardziej wskazane — czynić na przeznaczonym na ten cel arkuszu, odpis. — Obok cyfry oznaczającej długość fali przy niektórych stacjach zamieścimy w nawiasie drugą cyfrę, oznaczającą ona będzie siłę nadawcza stacji w kilowatach (kw).

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

W zimowym samolocie...

Koniec listopada, strop ołowiany nad nśnieżoną ziemią i bierze mrozik kawalerski, jakto w taki czas leci się w przestworzu ponad postkami pól. koronami lasów i osiedlami ludzkiemi zapadłymi w śnieg?

Tylekroć ogarniałem wzrokiem z wyżyn rozległą dal ziemi Rzeczypospolitej w czas pachnącej wiosny i skwarnego lata i owianej uroczym smętkiem jesieni; lecz na zimę nie patrzałem jeszcze.. z samolotu!

I oto nadarzyła się sposobność! — na prelekcję w Krakowie — polecę...

„Rano — lotnisko lwowskie skrzy się pod stopami bielutkim skrzypiącym śniegiem, srebrzysty metalowy ptak śni jeszcze w bezruchu — kto wie czy wzbije się w błękit przez mgły, gdyż wieści z przestrzeni nie brzmią pomyślnie.

„Przeczekamy jeszcze z godzinkę“ — informuje mnie młody „Lohengrin“ podbłękitnych srebrzystych łabędzic — dzielny pilot „Aerolotu“ p. Bocheński — „od Przemyśla rozpościera się gęsta mgła i pada śnieg... gdy wiatr ją przepędzi, ruszymy z maszyną“

Słońce przez chwilę rzuciło pochmurnie wzrok na zziębły świat, rozhulał się wiatr północno - wschodni i świszczy po drutach, linach. masztach lotniska. wciskając się aż do poczekalni.

Przed dworzec zajeżdżają sankami pasażer i pasażerka, otulona szalem i zaróżowiona od mrozu; zapoznajemy się w poczekalni; pani Halina W. pragnie być w południe w Krzeszowicach — samolotem do Krakowa a dalej ociężałą koleją jechać musi.

Zapytuje. czy nie zamarzniemy w tym blaszanem pudle? Tłómaczę. że kabina ogrzewana i będzie cieplutko jak w domu za piecem.

— Jakto — wykrzykuje zdziwiona — może piec kaflowy?

— Replikuję — mała pomyłka — są rury a kaloryferem jest motor, grzeją gazy wydmuchowe, polecimy w ciepłem pudełeczku poprzez mróz i mgły. „Aerolot“ dba o napowietrznych gości i w zimie“.

Za chwilę ptak ożył — coraz głośniej i szybciej przeszywa przestrzeń ostry warkot motoru i świst śmigi, lokujemy się w kabinie.

Wiatr pędzi tumany śniegu na zachód — doskonale! — możemy być i za godzinę w Krakowie... poniesie nas! — Wschodnia reduta Rzeczypospolitej jest już pod nami a jak daleko wzrok sięga, do krańców horyzontu snują się mgły i opary, zasłaniające obraz ziemi — lotnik prowadzi aparat nisko nad białym dywanem osiedli.

Gwałtowny wiatr huśta srebrzystego motyla — bujamy jak na statku gdy igrają mocne fale Pani Halina W. kurjerka W. P. z czasów obrony Lwowa zbladła, lecz trzyma się ostro — śmieje się, gdy podmuch uderzający pod skrzydła, porywa nas w zwyż, lecz gdy opadamy wykrzykuje: ach!... Boże!...

Minęliśmy Przemyśl. widać wstęgę Sanu w śnieżnem obramowaniu, lecz niedługo nad nami słońce rzuciło snopy blasków, rozwarł się cudny błękit. w dali migotają opalowe barwy, rozsypane na falujących mgłach, ale z dołu nie widać ani skrawka ziemi położył się na nią ołowiany całun.

Pilot zdany tylko na kompas, daje pełny gaz, lecimy wprzód z zwiększoną szybkością — wiatr miota nas w bok.

Tempo lotu maleje pochylamy się wprzód, maszyna opada, mgły rzednieją i jak przez welon wzrok pada na las i tor kolejowy

Jesteśmy za Rzeszowem — pilot unosi aparat nisko może 100 mtr. nad ziemią, by zachować dobrą orjentację na terenie, jakiś samotny czarny pociąg pełza na szynach, to „blic“ toczy się ślimaczo do Krakowa.

Mija niewiele minut i wznosimy się, tym razem ponad 600 mtr., nie wiadomo skąd nadlatują białutkie chmurki i całują srebrzyste skrzydła dzielnego ptaka, unoszącego troje „dzieci ziemi“.

I znowu zmiana scenerji — opadamy — ściemnia się. brzydkie złe chmury zwisają aż ku ziemi, gdzieniegdzie tylko odsłania się szmat pola i ciemne linijki skib, śnieg pada, płatki zaglądają aż do szyb kabiny.

Jakiż to cudny. zachwycający miraż! Przypominają się dziecięce czasy, gdy przez okienko w ciepłym pokoju patrzyny na świat boży a tam harcują tumany płatków, w tanecznym wirze i w dół i w górę i wreszcie zmęczone, suną ku ziemi i kładą się na padoł. złączone jako białutki pokrowiec.

I teraz patrzymy przez szybki — ale ciepły pokoik nieco ochłódł i sam bardzo się rusza, strząsa tulące się płatki i leci... leci pędzi w daleki świat...

Lecz już zamigotała przez biały muślin wstęga „wiernej rzeki“ to Wisła i gród podwawelski... jeszcze kilka chwil i toczy się ptak po lotnisku rakowieckim.

Lot ze Lwowa do Krakowa trwał niespełna półtory godziny.

W kilka dni później wracałem tą samą drogą... i tym razem byłem zdumiony, gdy w fotelach usiadły dwie Panie! — Czas był również niezachęcający, bo okolica Krakowa była w gęstej mgle!

Nie przyleciał ani aeroplan z Wiednia, ani z Warszawy i horoskop był taki, iż trzeba się było liczyć z „siądnięciem“ na przestrzeni Pilot, Bruno Lewicki, był na lotnisku i jedna maszyna rezerwowa spała w hangarze. Krakowianka pni Zofj S, biadała, że musi być we Lwowie w porze popołudniowej, a do wagonu kolejowego wsiada tylko w ostateczności z przykrością. Uprzejmy p. Lewicki, jeden z najdzielniejszych pilotów „Aerolotu“ zapewniał: „Będzie Pani“ — i po godzinie drugiej dziób ptaka skierowany na wschód, pruł błękit rozpromieniony słońcem, ponad łanami, które biły zielenią wesołą ku niebu, gdyż śnieg stajał.

Lecz już za Tarnowem poczęły kłębić się mgły i dla orjentacji lotnik wirażował na północ i z powrotem na południe.

Z kabiny widziałem następnie jeszcze Przemyśl zawoalowany, a dalej otoczyło nas wokół morze mgieł w fantastycznych arabeskach i falach.

Leciały po niem z czystego błękitu snopy promieni zachodzącej tarczy słonecznej, tęczowe, wstęgi i girlandy puszystych obłoczków.

Widok cudny, ale... to trzeźwe życiowe nie, jak dolecimy do Lwowa? — ziemia znikła z oczu!...

Miałem wrażenie, że jesteśmy już gdzieś ponad Gródkiem... gdy wtem ostry, wiraż i pełny zwrot — samolot leci prosto na zachód...

— A to co? — woła krakowianka — wracamy do Krakowa? — nie może być, co ja zrobię?

— Powiadam: „widzi Pani, wysiadać trudno, nie mamy spadochronów, najlepiej siedzieć spokojnie... i pilotowi życie miłe, zapewne również tak pragnie dolecieć do Lwowa jak i Pani!“

W istocie zawracaliśmy na Przemyśl, aby prawdopodobnie osiąść, bo w kierunku do Lwowa zaległo gęste nieprzeniknione morze mgieł...

Lecz nie! — szybujemy na północny wschód... zrzedły trochę ponure opary i widać coś w dole... niebieskie lustro stawu — Jaworów!

Już zasłonięte lecimy dalej... rozsunęło się większe okno w chmurze... w dole jakieś miasteczko... to Żółkiew! — samolot skręca i pędzi coraz szybciej na południe — zmierzch już ciągnie zasłony nocy...

Mijały długie minuty... opadamy już! — od dołu idzie dym lokomotyw. jesteśmy nad głównym dworcem kolei i w kilka sekund toczymy się po lotnisku janowskiem...

Lot trwał dwie i pół godziny.

Byłoby pożądanem, aby samoloty „Polskiej Linji Lotniczej“ zaopatrzono w urządzenia radiotelefoniczne, tak jak na linjach zachodu a z głównych stacyj wysyłano komunikaty, umożliwiające pilotowi orjentację oraz ewentualne wylądowanie na bezpiecznej, niezamglonej przestrzeni.

Lot zimowy upewnił mnie najradośniej, że mamy pilotów, jakich nam słusznie zazdrości zagranica... i tak, jak zasługują nasi kawalerzyści taką sławą otoczyć winna i pilotów „Polskiej Linji Lotniczej“

Dzielni nieustraszeni i wyrawanie ostrożni... — wielki srebrzysty ptak, poddaje się ulegle ich kierownictwu, unosi troskliwie i bezpiecznie swych lokatorów, bez różnicy płci, błękitnymi lub mglistymi szlakami w dal, do... celu ich podróży powietrznej...

Inż. Edmund Libański.

Sport.

LEKKOATLETYCZNE REKORDY ŚWIATOWE.

Lista lekkoatletycznych rekordów światowych przedstawia się następująco:

Biegi: 100, 200, 300 m. — **Paddock (USA) 10'4, 20'3 i 33'2;** 400 m. — **Meredith (USA) 47'4;** 500, 800, 1000 i 1500 m. — **Poltzer (Niemcy) 1:03'6, 1:51'6 2:25'8 i 3:51;** 2 km. — **Borg (Finlandja) 5:23'6;** 3, 5 i 10 km. — **Nurmi (Finlandja) 8:20'4, 14:28'2 i 30:06;** 15 km. — **Bouin (Francja) 47:18'6;** 20 km. **Cipila (Finlandja) 1:06'29;** 25 km. — **Kolehma nen (Finlandja) 1;35:20,** maraton (42.194) — **Miles (USA 2;25:00'4;** bieg półgodzinny — **Nurmi (Finl.) 9957** m.; bieg godzinny **Bouin (Francja) 19021** m.

Biegi przez płotki: 110 m. — Thomson (Kanada) 14'8; 200 m. — Broockus (USA) 23'00; 400 m. — Gibson (USA) 52'6.

Biegi sztafetowe: 4 razy 100 m. — USA 41'00; 4 razy 200 m. — USA 1:27; 4 razy 400 m. — USA 3:16'00; 4 razy 1500 m — Finlandja 16:11'6

Chody: 5 km. i 10 km. — Altimani 21'31 i 44'34.

Skoki w wyż z miejsca: Goring (USA) 167 cm., **w dal z miejsca:** Evry (USA) 347 cm.; **w wyż:** Osborne (USA) 203 cm.; **w dal:** Hubbard (USA) 798 cm., **o tyczce:** Hoff (Norw.) 4'25, **trójskok:** Winter (Australja) 15:52.

Rzuty Kula: Rose 15:54, **kulą oburącz:** Rose (USA) 28'00; **dysk:** Hartranf (USA) 47'89; **dysk oburącz:** Nicklander (Finlandja) 90'13; **oszczep:** Pentila (Finl.) 69'98; **oszczep oburącz:** Hackner (Szwecja) 114'28; **młot:** Rysp (USA) 57'77

Dziesięciobój: Yrvola (Finl.) 8012 pkt.

WISŁĘ ZAPROSIŁA SLAVIA DO PRAGI.

Mistrz Polski, Wisła, wyjeżdża na okres świąt Bożego Narodzenia do Pragi, gdzie weźmie udział w międzynarodowym turnieju, do którego stają Slavia, Victoria Żiżkov, jesienny mistrz Czech. i Kinżs z Temeszwaru, mistrz Rumunii. Wisła będzie miała niełada zadanie do wykonania, na jej barkach spoczywa bowiem odpowiedzialność godnego reprezentowania footballu polskiego.

POLSKI ŚLĄSK — NIEMIECKI ŚLĄSK 8:8.

Międzypaństwowe spotkanie bokserów Śląska polskiego i niemieckiego zakończyło się niezasłużonem dla Niemców remisem, gdyż Polacy byli nagół o klasę lepsi.

Moczko (P) — Nicklewitz (N). Moczko zwycięża przez k. o.

Pyka (P) — Janetzki (N). Pyka zwycięża na punkty.

Górny (P) — Machoń (N). Górny zwycięża przez k. o.

Wachnik (P) — Brzoza (N). Wachnik bez trudu zwycięża na punkty.

Klarowicz (P) — Koska (N). Koska został bezpodstawnie uznany zwycięzcą, mimo iż był znokautowany i mało przytomny.

Gruszka (P) — Mierzwa (Niemcy). Mierzwa wygrał zasłużenie na punkty

Woczka (P) — **Kaleja** (N). Kaleja był stale w przewadze i wygrał na punkty.

Sędzia ringowy p. Pietrak, Niemiec, był skandalicznie stronniczy na rzecz zawodników niemieckich.

DO WIADOMOŚCI KLUBÓW I ORGANIZACYJ SPORTOWYCH W SPRAWACH KOMUNIKATÓW

Komunikaty i rozmaitego rodzaju ogłoszenia sportowe napływają poprostu masami, tak że nie jesteśmy w stanie w całej osnowie je zamieszczać. Nie chcąc zaś odmówić któremukolwiek klubowi ogłoszenia jego komunikatu, zwracamy się do wszystkich, by w ogłoszeniach streszczali się do koniecznego minimum, bacząc zaś przedewszystkiem na to, by treść tych ogłoszeń była ściśle sportowa, wkońcu, by ogłoszenia te miały charakter istotnych zdarzeń w klubach sportowych, które powinny wydostać się poza tablicę ogłoszeń w ich lokalach.

Zawiadomienia o zabawach tanecznych i zamiarach organizacyjnych zmieszczane nie będą, natomiast uwzględniać będziemy terminarze, wszelkiego rodzaju ćwiczeń, zawodów i zebrań organizacyj istniejących.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Trening mistrzów w jeździe na łyżwach.

Norwescy mistrzowie w jeździe na łyżwach ćwiczą się obecnie zawzięcie, przygotowując się do Olimpjady w St. Moritz. Rycina nasza przedstawia od prawej ku lewej: Roalda Larsena, Ballangruda, Olsena i Carlsena.

OGŁOSZENIA

SPECJALNY SKŁAD
LINOLEUM i CERAT
LEOPOLDA HAASA
Lwów, Legjonów 3. Telefon 16-45.
poleca na ŚWIĘTA:
Linoleum „INLAID“ o pięknych, nie ścierających się wzorach 200 ctm. szer. . . . zł. 45·- za metr
Linoleum jednobarwne 200 ctm. szerok. od zł. 29·- za metr
DYWANY i dywaniki wełniane „TAEBRIS“

rozmiar:	130x60	150x68	210x135	270x170	300x200	350x265
zł.	26·—	35·—	95·—	145·—	205·—	320·—

Kapy na podwójne łóżka

z etaminy	tiulu	markizety
zł. 56·—	68·—	89·—

Story (Bonefemme) 250 cm. długie

z etaminy	tiulu	markizety
zł. 18·—	22·—	55·—

Bieliznę stołową białą lub kolorową
Garnitur kompletny: 1 obrus i 6 serwetek zł. 28·50
oraz w wielkim wyborze: 4539
Koce, Derki do podróży, Materjały meblowe, Chodniki kokosowe, Portjery, Maty japońskie, Karnisze mosiężne
Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

FABRYKA PŁYT GRAMOFONOWYCH
SYRENA REKORD
zawiadamia, że z dniem 26. listopada b. r. ustaloną została cena na płyty „Melodja Rekord“ . . . zł. 3.50
„Sirena“ i „Syrena Grand Record“ zł. 4.00
do nabycia w największym składzie gramofonów i płyt gramofonowych firmy 4547
„LIRA“ Lwów Kazimierzowska 4

ŚW. MIKOŁAJ
Już zagościł do sklepu firmy **J. B. RAUCH**
LEONA SAPIEHY L. 17
gdzie można nabyć różne niespodzianki.
Urzędnicy (czki) otrzymują z cen wystawowych 5 proc. opustu 4490

3.000—6.000 sztuk
41315
drzewek wigilijnych
(sosenek-jodeł) do odstąpienia. — Przy większem zamówieniu odpowiedni opust. — Zgłoszenia: S. B. poste restante Gródek Jagielloński

Dr. S. AKSELRAD
w chorob. wewn. i dzieci ord. od 8-9 i 3-6. Leczenie lampą kwarc. Lwów, Kopernika 1 (P. Mikolascha). 4484

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND
b. sek. szpit. wied. i lwowsk., ord. 8—10, 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, ulica Asnyka 1, róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48-01 4097

Dr. JULJUSZ ARDEL
ordynuje, jak dawniej. — Leczenie: lampą kwarcową i diatermją. 4418
LWÓW, ULICA KOŁŁĄTAJA 5. Tel. 19—62.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
38985
Lwów, Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38780

Dr. M. DZEROWICZ
spec. chor. wewn., ordynuje od dnia 1/XII 1927. we Lwowie, ul. Kochanowskiego l. 100. — Dojazd M. K. E. Nr. 3, 6, 7. 41615

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
NISZCZY ODROSTKI SKÓRY STWARDNIENIA
ODCISKI ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Krem ogórkowy nadaje piękną i delikatną cerę. **Krem Venus** usuwa pryszcze, liszaje i piegi. **Agatol i Mentolin** najlepsze proszki do zębów. **Eksikans** po jednem użyciu usuwa przykry zapach potu.
Laboratorj. St. Górski, Warszawa.
Żądać wszędzie. 3857

NA RATY **HERA** LWÓW
ul. Rutowskiego 5 **OBUWIE** ul. Rutowskiego 5
NA RATY **HERA** LWÓW
4336

Czas odnowić przedpłatę!

SŁYNNY ASTROLOG
robi wspaniałą propozycję

BEZPŁATNIE
chce Wam powiedzieć
Czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osięgniecie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłómaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologja wyjaśnić jest zdolna. 4538

Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą?
RAMAH, słynny orjentalista i astrolog, którego studja i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie **„z osobistemi radami“** zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nietylko w zdumienie, ale w zapał i entuzjazm. **„Porady osobiste“** zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio **2, PE, 44, Rue de Lisbonne,** PARIS. **Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was!** Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1·— w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0·40.

Moja dewiza wielki obrót mały zysk, gramofony szafkowe i walizkowe oraz płyty kraj. i zagr. w największym wyborze i na najdogodniejszych warunkach sprzedaje najtańsza firma
MALWINA ROSENMAN
Lwów, Jagiellońska 17. Tel. 17-25.
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 4556

TOREBKI srebrne naprawia systemem zagranicz. znany specjalista **Wolf** ulica Sobieskiego l. 2. 4096

OKAZJA! 4533 OKAZJA!
STRASZAKI 6-cio strzał. **„Em-Ge“** w cenie Zł. 18 tylko u znanej firmy
„ECHO“, Lwów, Sykstuska 24, tel. 27-81.

Hallo! Telefonem Nr. 26-90
41630 zamawiać można
AUTO-DOROŻKI
za opłatą niższą od taksametru!
w firmie **„LUMEN“, Lwów, pl. Marjacki 4.**
Tamże można zamawiać **Samochody luksusowe** na śluby, wycieczki itp. za osobną umową.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
Najlepszy i najtańszy KAPELUSZ MĘSKI jest marki
„Swopiko“
z fabryk Biała—Bielsko—Wiedeń—Bratisława.
Wszędzie do nabycia. 39874

NARZĘDZIA
rękodzielnicze i gospodarcze, toczki szmerglowe „Schmoltz“, wentylatory „Wulkan“ po cenach najniższych poleca 4351
Inż. St. Klimowicz i Józef Wyderko
Lwów, Kopernika 11. Tel. 42-49.

RÓJ
NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ŻĄDAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

DENTYSTA Dr. FRIED
ul. św. Mikołaja 20. 9—1 i 3—6.
Zęby porcelanowe w kauczuku od 6 zł., złote korony od 25 zł. — Elektrotherapia. Ulgi w spłatach miesięcznych. 4392

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA ordynuje Plac Halicki 7 — (nad Kawiarnią Centralną). Telef. 81—30. 39280

DENTYSTYCZ. AMBULATORJUM
LEKARSKIE — ULICA TRYBUNALSKA 4.
Leczenie lampą Sollux. 4123 **Ceny zniżone.**

DENTYSTA Dr. RENNER
KĘTRZYŃSKIEGO 21 (obok kośc. św. Elżbiety) CENY JAK w KOLEJ. KASIE CHORYCH 4093

Specjalistka chorób skórn. i wener., b. sekund. Państ. Szpitala Powsz. **Dr. FRISCH SAWICKA**
Ordynuje dla kobiet od 2—5, **WAŁOWA 11.** 41248

Dentysta ADOLF FISCHER
ULICA RUTOWSKIEGO L. 10 — przyjmuje od godz. 9—6. 41529

ELIKSIR na loki i fale **„Ideal“** utrwala ondulację, skręca włosy w loki i fale, czyni fryzurę piękną i puszystą, nie niszczy włosów. — Cena za flakon Zł. 7·— wraz z przesyłką. Zagraniczne najnowsze ręczne aparaty do samomasażu twarzy i całego ciała. Żądajcie prospektów. Konto w P. K. O. Nr. 207.428. **D/H Labor, Bydgoszcz, ul. Gdańska 131.** 4510

HURTOWNIE **Tel. 19—61** DETAJLICZNIE
NARTY różnych systemów już **od Zł. 12.**
Sanki, narty, wiązania, buciki i smary do tychże. Rozciągacze stalowe do gimnastyki — poleca najtaniej stara firma 4390
Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26.
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

Gramofony i Płyty

His Masters Voice (Głos swego Pana)
„PARLOFON“
oraz inne krajowe i zagranicz.
poleca 4549

„MELODJA“
Lwów, UL. KOPERNIKA 5. - Telef. 8-59.
10.000 płyt na składzie. Na żądanie katalogi.

L. 1601/27.

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia przewozu lokalnego towarów monopolowych z głównego dworca kolejowego do magazynu wyrobów tytoniowych, Plac Cłowy Nr. 1 i odwrotnie na rok 1928 t. j. na czas od 1. stycznia 1928. do 31. grudnia 1928 r. rozpisuje Państwowy Magazyn Wyrobów tytoniowych we Lwowie rozprawę ofertową **na dzień 12. grudnia 1927 r.**

Pisemne oferty ostemplowane na 3 zł. mogą oferenci wnosić w zamkniętych kopertach oraz w przepisanem wadjum nie mniej niż 750.— złotych najpóźniej do dnia 12. grudnia do godz. 12-ej w południe. 4529

Bliższe warunki przetargu można przejrzeć w Państwowym Magazynie Wyrobów tytoniowych we Lwowie w godzinach urzędowych od 9-ej do 13-ej.

(M. P.) **Państwowy Magazyn Wyrobów tytoniowych**
Lwów, dnia 28. listopada 1927 r.
(—) FREIDENBERG — kierownik.

Lampy
NAFTOWO-ŻAROWE
jakoteż palniki żarowe wszelkie przybory do tychże poleca najtaniej: 4080
O. FASSLER
Lwów, SYKSTUSKA 29.

SALON MÓD
Zofji Hand Pasaż Hausmana 7,
poleca kapelu ze modelowe, w wielkim wyborze, po nader niskich cenach. 40709

4127/1
„MAZGORZATA“ Batorego 34 II p.
MAGAZYN GORSETÓW PARYSKICH
od 11. złotych, numerowe od 25 złotych.

Świetne OPASKI biodrowe

PRZERABIA i POKRYWA TANIO i DOBRZE
KOŁDRY, MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
Koralnicka 6. 40525 **Telefon 37—72.**

Ważne dla abonentów.
CZYTELNIA NOWOCZESNA, Sykstuska 16 obniżyła warunki abonamentu i poleca wszystkie ostatnie nowości. 41602

PODARKI NA ŚW. MIKOŁAJA 41577
PIĘKNE RÓŻGI
PAPIERY przybory FRÖEBLOWSKIE ZABAWKI GALANTERJA oraz KWIATY SZTUCZNE poleca HELENA GŁOGOWSKA, PIEKARSKA 1.

Trykotaże. Bluzki, spodniczki, szlafroczki, POŃCZOCHY oraz wykwintną bieliznę — poleca jako praktyczne podarunki na Św. MIKOŁAJA najtaniej magazyn 4514 „Golf" Lwów, Kilińskiego 1 naprz. Kaw. wied.

50 LAT ISTNIEJĄCY FABRYCZNY SKŁAD SUKNA I TOWARÓW WEŁNIANYCH pod firmą:
JAN WALLACH i Syn
Lwów, Rynek 33. Telefon 47-16
poleca na bieżący sezon olbrzymi wybór nowości krajowych i oryginalnych angielskich na ubrania męskie i kostjumy, oraz płusze na płaszcze damskie. — KOCE NA KONIE i ŁÓŻKA. TOWAR DOBOROWY! 3672 CENY NISKIE!

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
Roman Żurowski, Bracia Zalescy i Ska, Ska z o. o.
Lwów, ul. Szpitalna L. 1
poleca: wełny, jedwabie, flanele, barchany, płótna, koce, sukna sławuckie i konfekcję 4516 NA DOGODNE SPŁATY RATALNE.

KILIMY
Wyroby KOSZYKARSKIE
ZABAWKI W WIELKIM WYBORZE
ŁOWICKIE kapy na łóżka, stoły i t. d.
SZTUKA LUDOWA, FIGURY terrakotowe
poleca najtaniej
KOPERNIKA 11
tel.: 26-09
4472 Ludwik Hegedüss

45 4

Wydział powiatowy w Turce
L. 4934.
Turka, dnia 22. listopada 1927.
Wydział powiatowy w Turce n|Str.
ogłasza 4519
KONKURS
na dwie posady położnych (akuszerek) a to w gminach Sokoliki i Turce powiatu Turczańskiego.

Do posady tej przywiązaną jest płaca 240 zł. (Dwieście czterdzieście zł.) rocznie.

Kandydatki, reflektujące na te posady, mają dołączyć do podania:

1) Dowód obywatelstwa polskiego,

2) metrykę chrztu, że nie przekroczyły 40 roku życia,

3) Odpis świadectwa z ukończeniem szkoły położnych,

4) Własnoręcznie napisany krótki życiorys,

5) Świadectwa z ewentualnych poprzednich posad.

Termin składania podań upływa z dniem 15. grudnia 1927.

Posada będzie do objęcia od dnia 1. stycznia 1928.

Przewodniczący Wydziału powiatowego
STAROSTA:
Cisło
(: Stanisław Cisło :)

„BIAŁY TRÓJKĄT"!!? 4548

L. 14007/W. I. 1/927
Obwieszczenie.
Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości, — że we wtorek dnia 6. grudnia 1927 — o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się na żądanie Spółki Akcyjnej dla Międzynarodowego transportu, Schenker i Ska w Warszawie, oddział we Lwowie, pl. Marjacki 9, — pub iczna sprzedaż niżej wyszczególnionych towarów:

1) 1 skrzyni maszyny do guzików, wagi 31 kg. oznaczonej znakiem J. W. 112.

2) 1 skrzyni buc ków Nr. 13.

3) 6 skrzyń środków do czyszczenia metali i obuwia, wagi 436 kg. oznaczonych znakiem P. W. 1912/17.

4) 1 skrzyni druków, — wagi 76 kg. (oznaczonej znakiem D. G. A. G./I.).

5) 2 skrzyń szkła wagi 76 kg. oznaczonej znakiem B. G. 5817/18.

6) 1 beli manufaktury — wagi 100 kg.

7) 2 zbitek i 1 wiązki części kołowców oznaczonej znakiem V. B. 188/90.

8) 1 zbitki rowerów Elcam, wagi 105 kg.,

9) 56 balików manufaktury,

10) 3 skrzyń szkła i 37 Colli mebli, wagi 1440 kg.

11) 1 skrzyni zapałek — wagi 59 kg. — oznaczonej znakiem A. I. C 830.

12) 1 skrzyni i 1 beli manufaktury — wagi 7119 kg. oznaczonej znakiem P. K. 106.

Wymienione towary złożone są w magazynach firmy **„Schenker i Spka"** na dworcu towarowym przy ul. Dojazdowej, gdzie odbędzie się zapowiedziana sprzedaż. 4552

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
We Lwowie, dnia 7. listopada 1927.
Zastępca Komisarza Rządu:
4552 ROMAN FRANKOWSKI w. r.

Na Św. Mikołaja
NIEBYWAŁA OKAZJA! 4498
GRAMOFON WALIZKOWY z 5 płytami zł. 110·-
tylko w największym składzie gramofonów i płyt
Malwina Rosenman Lwów — Jagiellońska 17. Tel. 17—25.

WAŻNE DLA MAGISTRATÓW!
ZNACZKI DLA PSÓW
na rok 1928 — wykonuje 4381
ANDRZEJ BERLIŃSKI — Lwów
Słowackiego 4. Warsztaty: Szewczenki 11.

„RADIO" GUM..?

Wolne posady
KILIMKARKI i do nauki przyjmą Zakłady kilimkarskie, Janowska 31. 41054

AGENTÓW miejscowych i zamiejscowych oraz roznosicieli dla swoich wyrobów cukierniczych — poszukuje firma „Crispotie" Lwów, Piastów 8. 41519

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, z dobremi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia w browarze, Kleparowska 18, portjer wskaże. 41469

PRZYJMĘ zaraz sługę do wszystkiego, dobrze gotującą, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Dziamska, Piekarska 53, I. p 41449

PANNA do magazynu Stanisława Abla, Legjonów 11 znajdzie posadę 41327

„JOLANDA" — pracownia sukien damskich, przyjmie kilka kontraktowych uczenic intel. Zgłoszenia zaraz Stasica 6, II p. 41473.

POSZUKUJE się chłopców do nauki tapicerskiej — z ukończoną wydziałową. Zgłosić się w firmie T. Kysiak i S-wie, Lwów ul. Kościuszki 20. 41582

UCZNI i czeladnika przyjmie stolarnia pl. Bilczewskiego 8 41580.

BIURALISTKA z dłuższą praktyką, — obznajomiona z wszelkiemi czynnościami biurowemi, bezwzględnie samodzielna, władająca językiem polskim i niemieckim, zostanie natychmiast przyjęta. Curriculum vitae, odpisy świadectw i fotografję skierować pod „Rutynowana" do Admin: Wiadu. 41575

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Józefa 7, gospodyni, za kościołem Św. Antoniego 41571

SŁUŻĄCA z bardzo dobrem gotowaniem — do wszystkiego, poszukiwana. Adwokat Lachs, Brajerowska 6, II. p. 41606.

POTRZEBUJĘ kucharki — do wszystkiego, bez sprzątania Średnich lat, dobre gotowanie. Świadectwa — polecenia, konieczne. Ulica Zielona l. 54, I. piętro od 9—11 i 2—5 41595.

POSŁUGACZKI poszukuję. Lachowa, Brajerowska 6, II. p. 41601

ZDOLNY introligator — znajdzie natychmiast zajęcie w fabryce ksiąg handlowych, Japońska Nr. 7; 41605.

PRZYJMĘ pannę do nauki fryzjerstwa damskiego; pierwszeństwo mają z początkującą praktyką. Fryzjer, Sapiehy Nr. 25; 41594.

MANIKURZYSTKA zdolna zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Brajerowska 4. 41586.

KINO „Avenue" poszukuje biletera. Zgłaszać się od 11 do 1 przedpołudniem Zarząd. 41639.

CHŁOPCÓW STARSZYCH przyjmę do praktyki mechanicznej. Listopada 84. 41657

INŻYNIERA — mechanika — akwizytora, obznajomionego z obrabiarkami, motorami, turbinami, budową młynów, sporządzaniem planów — przyjmie PILOT, Batorego 4. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i warunkami. 41647

PANNA, która chce wyjść pować na scenie, poszukiwana na wyjazd Zgłoszenia: Łazarza 12, mieszk. 11 od 2—4. 41645

MŁODA dziewczyna, dobrze polecona, do gotowania i sprzątania i pokoju i kuchni pod dobrymi warunkami zostanie przyjęta. Dr Penzias, Sykstuska Nr. 56. 41583.

DO DYKTATU niemieckiego poszukuje panny — z własną maszyną do pisania. Zgłoszenia „Postęp" Biuro ogłoszeń Zyblikiewicza 5. 41654.

ZAKŁAD fryzjerski Kleinmana, Jagiellońska 18. — poszukuje zdolnej manikurzystki. 41631.

WYMOWNYCH panów do akwizycji na poręczeniu, potrzeba zaraz. Sadownicka 14, w podwórzu, od 6—7 wiecz. 41635.

POSZUKUJĘ sklepową — (sklepowego) z kaucją na wieś. Zgłoszenia: środa od 3—4. Zyblikiewicza 35. — Nussbrecherowa — później Ubazar dworski Łozina — poczta Janów. 41652

ZDOLNE maszynistki wykańczarki TRYKOTARSKIE oraz dziewczynka — potrzebne. Wytwórnia trykotaży, Panieńska 11 A — 41624

PRZYJMĘ natychmiast — samodzielnej panny do szycia sukien. Menkes — Piekarska 1 A. 41623.

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 41331

BACZNOŚĆ Sensacja! — Słynny grafolog, psycholog Rabin Rosenblum — udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach, na wszelkie pytania znajduje trafne odpowiedzi. Lwów, Kazimierzowska 20—22. 41345

OBIADY DOMOWE — na miesiąc, smaczne, obfite 1.50 Zdrowie 5, II piętro, na lewo. 41356

UWAGA! W BANKACH ZASTAWNICZYCH zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 41469

NAPRAWY ZEGARKÓW, wszystkich systemów, wykonuje wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza, Chorążczyzna 14. 41547

GRAMOFONY, maszyny rowery — tanio naprawia Jakób Rosenman, Akademicka 26. 41104

ZDOLNY rysownik wykonuje portrety wyłącznie z natury, kredkowe, pastelowe i olejne, po bardzo przystępnych cenach. Zgłoszenia listowne pod Stanisław Figura, Lwów Rynek 37 41397

ZĘBY NA RATY. Ceny zniżone. Lekarz dentysta H. Pass, Krótka 2, róg Gródeckiej 68. 41297

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na słabości; Sobieskiego parter. 38

AKUSZERKA przyjmuje panie; Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 38798

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości — Deutschman, Józefata 3 — 41324

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asayka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 41024

PRAGNĘ wypożyczyć sobie na prowincję pianino lub fortepian w dobrym stanie. Pełna gwarancja. Warunki od umowy Zgłoszenia pod „Prowincja“ do Admin. Wieku. 4517

300—400 ZŁ. pożyczki poszukujemy. Dobry procent lub pokój ze śniadaniem na rok. Związek Amatorów, Kasztelańska 4, — II. piętro. 41526

DAMSKI salon krawiecki, Józef Flick, ul. Blacharska 20, wykonuje płaszcze, kostjumy, suknie oraz futra nowe i przeróbki, po cenach niskich, dla przyjezdnych w 24 godzin. — 41601:

200 ZŁ. dam tanio — kto wyszuka kapitalistę, gdzie mógłbym eskontować kilkanaście weksli z prowincji, opiewających na łączną sumę 1 300 dolarów. — Listy pod „Wł. dóbr, natychmiast“ do Administr: Wieku. 41652:

Posad poszukują

CZŁOWIEK intel., młody, zdrów poszukuje jakiebądź zajęcie. Listy do Admin: Wieku pod „Młody“. — 41515

SAMODZIELNA krawczyni poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod M R. do Admin. Wieku; 41466

POSZUKUJĘ w domach prywatnych szycia bielizny, naprawy i cerowania Gródecka 68, I. piętro — drzwi na lewo. 41471

KASJERKA z długoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz. Listy pod „dickiewicz“ do Admin: Wieku. 41552

POSIADAM dobre świadectwa, poszukuję zajęcia — do wszystkiego lub do gotowania, do kuchni. Listy pod „Marja“ do Admin: Wieku. 9470

KUCHARKA — poszukuje posady od 1. grudnia, — może być do wszystkiego, najchętniej do jednej osoby, ewentualnie na wyjazd. Listy pod M. M do Adm. Wieku. 41525

EMERYT poszukuje posady biurowej lub zarząd kamienicy. Zgłoszenia pod „Energiczny“ Administracja Wieku. 41425

STENOTYPISTKA polska, samodzielna korespondentka, z gruntowną znajomością księgowości, poszukuje posady. Listy do Adm. Wieku pod „Korespondentka“. 41591

POMOCNIK dentystyczny poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Listy pod „Dentysta“ Adm: Wieku. 41589

ABITURJENT gimn poszukuje jakiejkolwiek posady. Listy pod F H. do Adm. Wieku. 41578

BUCHALTER — BILANSISTA, korespondent polsko — niemiecki, piszący na maszynie, poszukuje zajęcie popołudniowe Listy pod „Od drugiej“ do Adm Wieku. 41574:

WIEDEŃKA z kilkuletnią praktyką szuka posadę — tylko do niemowlęcia — także na wyjazd. Listy pod „Niemowlę“ do Adm: Wieku. 41573

INTEL panna, umiejąca gotować i szyć, poszukuje posady w lepszym domu. Listy pod „Uczciwa“ do Adm. Wieku. 4544.

PANIENKA szyje w domach prywatnych: 3 zł. dziennie i obiad. Listy do Adm Wieku Nowego pod „Gustownie“. 41628:

POSZUKUJĘ pracy, najchętniej do gospodarstwa do koni. Świadectwa i praktyka zagraniczna. — Zgłoszenia: Milatyczce, Dawidów, Lechnaty Jan — 41603.

INTEL. panna Niemka — poszukuje posadę do dzieci na cały dzień albo na popołudnie. Zajmie się też szyciem. Listy pod „Cały“ do Adm. Wieku. 41508

PANIENKA uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje posady do pracowni. Listy pod „Pracowita“ do Adm: Wieku. 41627:

OGRODNIK z dobremi poleceniami z większych domów. Rozumie się na gospodarstwie rolnem i leśnem. Poszukuje posady — od zaraz lub później — Adres: Grzegorz Blickie, willa „Sielanka“ Krynica. 41626

BYŁY szef buchalterji — w poważnem Tow. Akc. — da 1.000 do 1.500 zł. — za wyrobienie posady w większej firmie Pierwszorzędne referencja. Oferty pod „AB“ do Biura dziennik. Scherera, Pasaż Hausmana. 41636.

TAŃCE zwykłe i modne — rozpoczynamy: kurs 2-go grudnia Ćwiczenia wszelkich tańców odbywają się co niedzieli od 5-tej. — Loeffler, Friedrichów 5 — 41461

KTÓRY z pp. akademików znający język angielski (gram.), chciałby 2 razy w tygodniu 1—2 godz — udzielać lekcje intel. rzemieślnikowi. Listy z podaniem warunków do Adm: Wieku pod „English grammat.“ 41543

DZIESIĘĆ ZŁOTYCH miesięcznie lekcje fortepianu; Cłowa 9 (róg Piekarskiej) pierwsze drzwi na prawo; Codziennie popołudniu — 40954

W PIERWSZORZĘDNEJ SZKOLE TAŃCÓW Henryki BRYSIOWEJ przy ul. Rutowskiego 23, rozpoczął się nowy kurs tańców Dla złotej młodzieży ceny zniżone. TANCE prowadzi prof. Horst. 37614

BIURO przepisywania i powielania pism Nauka pisania na maszynach. — R. Ost, Lwów, Pasaż Mikolascha. 41323

KURSA SAMOCHODOWE

ZAWODOWE i AMATORSKIE 4439

ULICA MICKIEWICZA L. 28.

Wpisy w kancelarji kursu między 11-1 i 3-6 pop.

LOKALE

POKÓJ dla spokojnej pani zaraz Friedrichów 7 — parter lewy. 41587.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie 1 35 do ulgowego biletu kolejowego, wydane na nazwisko Zoszak Adam 41385

UNIEWAŻNIAM książkę inwalidzką wydaną przez P. K U. Wasyl Bodnar. 41603

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskowa — oraz kartę mob, wydaną przez P. K. U. Kałusz, na nazwisko Józef Barczuk, rok urodz 1896. 4541.

ZGUBIONY DOKUMENT WOJSKOWY, WYDANY PRZEZ 6 PAP W STRYJU, NA NAZWISKO MOJŻEŚZ RAMER, UNIEWAŻNIAM. 4540:

PRZYBŁĄKAŁA się suczka brązowa; do odebrania: Sadownicka 23. 41618

WYDANĄ przez P. K. U Gródek Jagielloński książeczkę wojskową, na nazwisko Maruszczak Grzegorz. unieważniam. 41614:

Małżeństwa

INWALIDA, lat 43, separowany. posiadający koncesje, tą drogą pragnie się ożenić, posiadającą kapitał około 3 do 4 tysięcy złp. Rzecz traktuję na serjo. Listy pod „Inwalida“ do Adm. Wieku. 41613

INTEL. niezależna kobieta, pozna w celu matr. mężczyznę prawego charakteru od lat 40—60 na stanowisku Listy do Adm Wieku pod „Palma“. 41581

NAUKA

SZYBKO, tanio wyuczam francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Kościuszki Nr 14, Silber. 41506

DO MATURY przygotowuję dokładnie z języków — z innych przedmiotów w zakresie gimnazjum niższego Pomoc solidna, warunki umiarkowane. Listy pod „Omega“ do Admin: Wieku. 41612

LEKCJE języka francuskiego (Sorbona), niemieckiego: teorja, konwersacja. Wieczorne godziny — swobodne. Piekarska 3. — 41592

POSZUKUJĘ lekcji z zakresu klas normalnych. — Listy pod „Zofja J.“ do Adm. Wieku. 41579

UDZIELAM lekcje gry na skrzypcach tanio Listy do Adm Wieku Nowego pod „Konserwatorjum“. 41651:

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza francuskiego, niemieckiego, uczniela konwersacji, pomaga w nauce szkolnej oraz przygotowuje do matury. Ulica Długosza 37, II. piętro. — 41644

Kupno-Sprzedaż

CHODNIKI, portjery, materje meblowe najtaniej — WANK, pl. Marjacki 5 — I. piętro. 8469

OBUWIE okazyjnie praktyczne i luksusowe sprzedaje tylko przez miesiąc grudzień Krach, Halicka 15 (podwórze) 4457

ŁÓŻKA! Na raty kuchenne żelazne 10 zł. Skrzynkowe tapicerowane 45 zł. Siatkowe 35, Blaszane 50, Dziecinne biało lakierowane z boczną siatką 40. — Mosiężne 200, Wieszadła stojakowe 25, Wkłady drucjane 25, OTOMANY gobelinowe 50 zł. KANAPKI rozkładane gobelinowe 50; FOTELIKI rozkładane 45. Materace z morską trawą 35, włosienne 80 zł Przeróbka po niskich cenach ZAKS, Łyczakowska 132. 40553

NA ŚW. MIKOŁAJA poleca Magazyn Nowości dla Pań, bieliznę damską, krajową i zagraniczną po cenach konkurencyjnych. — Piepes, Lwów, Boimów 7.

NA MIKOŁAJA! Sweterki dziecinne, Rajtuzki, — pończochy, reformy, rękawiczki wełniane po cenach konkurencyjnych. Piepes, Lwów, Boimów 7. 4530

MOTOCYKL Rudge — Whitworth z przywózkiem światłem elektrycznem — czwartem kołem zapasowem — stanie doskonałym na chodzie. sprzeda „CYCLECAR“, Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. — 41338

ŻAKIET zupełnie nowy — z pierwszorzędnej firmy — za 150 zł. na wysokiego mężczyznę Listy do Adm: Wieku pod H L. 41598.

NA ŚW. MIKOŁAJA — czekoladki, herbatniki, cukry i pierniki — poleca Cukiernia, Skarbkowska 15. 41535

WIESZADŁA STOJĄCE

JÓZEF PROCKO

fabr. mebli żel.

Lwów TERCJARSKA 10

Tel. 15-88.

3899

MIÓD PSZCZELNY pod gwarancją, czysta patoka, w oryginalnych słoikach i na wagi KG ZŁ. 2.50, do nabycia we firmie Krebs-Patoka. Batorego 7 i ul Łyczakowska 3. 41619

PODARKI na Mikołaja: Kasetki toaletowe, manicury, perfumy francuskie, torebki damskie, portfele, najtaniej kupisz u Rudolfa Fluhra, Legjonów 21. 4453

NA MIKOŁAJA: Krawaty pullovery, portfele, szale, kalosze, śniegowce, najtaniej kupisz u Rudolfa Fluhra, ulica Legjonów 21. 4453

Kapelusze damskie przepiękne już nadeszły.

Ceny niskie. — Magazyn Mód „AURELIA“ plac Marjacki 5. — Telefon 38—01. 41642

GRZYBY wysyłam pocztą za zaliczką, ładne, wybrane grzyby (najmniej 5 kg) po 20 zł za 1 kg.; także mo powidła śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł. Firma M. Stumner, Kosów, koło Kołomyji. 4414

ODPADKI ZBOŻA, nadające się do tuczenia świń gęsi etc., sprzedaje firma „Crispette“, Piastów 8. — 41520

MŁYN wodny koło Lwowa sprzedam. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11. 41463

PIANINA nowe od złotych 2 200 na dogodne raty. — Nowacki, Piłsudskiego 17; 40973

W SAMBORZE przy stacji większa parcela do sprzedania Wiadomość: — Jarosław, skrytka 20. 41393

FORTEPIAN, pianino — fisharmonjum, kupię gotówką Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 41350

FORTEPIANY, PIANINA, przegrane sprzedaje i wypożycza Knbessa, Rynek 9; 38820

KUPIĘ dom, najchętniej okolica Listopada; wkład 2.000 dolarów Notarjat — Rutowskiego 7. 41576.

PIERŚCIENIE, SYGNETY oraz biżuterję złotą i srebrną poleca z własnego wyrobu na Św. Mikołaja, pracownia złotnicza Albin MUTKA, Bielowskiego 2, wylot Pasażu Mikolascha. 41419

OPASKI przepuklinowe patentowane poleca „Chirurgia“, Lwów. Jagiellońska 15. 3691

MASZYNY do szycia Singera i inne okazyjnie wysprzedam. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11. 41444

SPRZEDAM tanio parcele budowlane około 5—10 mórgów terenu równego, pięknego, koło stacji kolejowej, a w najbliższej przyszłości tramwajowej. Listy pod „Parcele“ do Admin: Wieku. 41604:

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie tanio — do sprzedania Chodorowskiego 10, Polak. 41590.

WIEJSKI BAZAR

plac Bilczewskiego 7 (obok kościoła św. Elżbiety) zawiadamia, że już nadeszła 41640

NAJPIĘKNIEJSZA MĄKA.

SPRZEDAM szal nurkowy, zupełnie nowy, gatunek pierwszorzędny, 0.40 na 2.60 Wiadomość: Jacka. Domy oficerskie Nr 12, na piętrze, między 3—4. 41383

POŃCZOCHY gumowo — jedwabne przeciw żylakom spuchliźnie i zgrubieniu. poleca CHIRURGJA Lwów Jagiellońska 15. 3866

DO SPRZEDANIA lub dzierżawy, handel kolonialny z pokojem do śniadań w większem mieście powiatowem, po przystępnej cenie. Listy do Adm. Wieku pod „Kolonialny“ 41321

PARCELĘ kupię, najchętniej na Krasuczynie. Listy pod „Krasuczyn“ do Adm: Wieku 41573

CIASTKA, HERBATNIKI

I CZEKOLADKI JEDYNIE DOBRE w CUKIERNI

„IWONKA“ Sykstuska 3

Największy wybór w mieście. Raz jedyny spróbuj a przekonasz się o dobroci naszych towarów 4345

BIURA syst. amerykańskiego, z rolletą i płaskie, różne meble, poleca Miejska Wystawa. Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. — 41381

LAMPA elektryczna ładna (6 żarówek) okazyjnie do sprzedania. Nabielaka 35, III. piętro, na lewo. — 41453

RADJO APARAT doskonały „Neutrovox“ — tanio sprzedam. Wiadomość: Roman, Jabłonowskich 6. — 41544

FORTEPIAN Bösendorfera czarny, krzyżowy, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42. firma Markiewicz, sklep korzenny. 41559

WANNY

trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu **WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14,** telefon 40-32. 4480

KUPUJĘ stare (antyczne) MEBLE w każdym stanie. Zieliński, Kołłątaja 5. — 41537:

I. PIĘTROWĄ kamienicę, okolica Podzamcza wkład 3.500 dolarów, z wolnem mieszkaniem, sprzeda CELERITAS. Jagiellońska 17 41274

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypożycza firma Jakób Czysz, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry) Rok założenia 1894. 3572

SZNUROWADŁA surowcowe para 1 zł Waliehiewicz, siodlarz — rymarz, kufernik, Lwów, Kopernika Nr 2. 40993

ODMROŻENIE

Oryginalna maść **„MROZOL“** (z kogutkiem) goi ranki, powstałe od odmrożenia i zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i składy apt. 4523

OPONY samochodowe — Englebert, najlepszej jakości, wszystkie wymiary na składzie. Zastępstwo CYCLECAR, Lwów. Romanowicza 9. Telefon 20-01. — 40459

GRAMOFON do sprzedania. Wiadomość: ulica Skarbkowska 14, parter — od 4 do 7 wiecz. 41621

FORTEPIANY krzyżowe, prostostrunne, z angielską mechaniką, sprzedaje Kolesza, Sykstuska 10. 41638

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma na sprzedaż rasowy narybek karpia, wielkości 2 do 7 dkg. po nadzwyczaj niskiej cenie. 4304

MEBLE nowe i **antyczne**, częściowe i kompletne urządzenia pokojowe, meble tapicerowane po cenach przystępnych. — **Stolarnia w podwórzu, ul. Kołłątaja 5, Zieliński.** 4527

OKAZYJNIE do sprzedania. Maszyny do pisania, drukarnia biurowa, cyklostyl. Łomaga, Lwów. ul. Sienkiewicza 9. 41649

KUPIĘ okazyjnie futro z nutrji lub perskich baranków w dobrym gatunku i stanie dla wysokiej pani. Koralnicka 2, laboratorjum. 41635.

DUŻA dwupiętrowa kamienica, ulica Kordeckiego — do sprzedania za 6.500 dol. gotówka 5.700 dol. Listy pod „45 pokoi“ do Adm: Wieku 41597

KUPIĘ jasną stylową sypialnię w dobrym stanie. Listy z podaniem ceny do Adm Wieku Nowego pod Dr. A

TANIA SPRZEDAŻ z powodu odnowienia lokalu urządza mag. **BATOREGO 6** sprzedaje za bezcen Płaszczy, Sukien, Bielizny, Trykotaży, Pończoch i t. d. — Urzędnikom, Nauczycielkom i Wojskowym opust i ulgi. 4170

„OLKA“ Największy wybór trykotaży **RYNEK 35** 3635

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią lub 1 duży pokój z kuchnią, blisko tramwaju, poszukuję zaraz. Czynsz uiszczę z góry za 2 lata. Listy do Adm. Wieku Nowego pod J. R. 41620:

MŁODY cudzoziemiec, kawaler, poszukuje 2—3 umeblowanych pokoi z łazienką, z używaniem kuchni lub bez, możliwie w okolicy ogrodów. Łaskawe oferty z dokładnym opisem mieszkania i podaniem warunków pod O. S. Lwów, skrytka pocztowa Nr. 3. 4545

POKÓJ do wynajęcia. — Tarnowskiego 24, I. piętro na prawo 41646:

ODNAJMĘ kuchnię od samotnej osoby. Listy pod „Luna“ do Adm. Wieku. 41629

POSZUKUJĘ stancję lub pokój z osobnem wchodem od gospodarza. Listy pod „Eliza“ do Administr Wieku. 41628

LOKAL odstąpię. Konarskiego 10, parterre, od 5—7. 41643.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z meblami — lub bez, blisko centrum, z niekrępującem wejściem. Listy pod „Solidność“ do Adm. Wieku. 41634.

POKÓJ umeblowany dla 2-ch studentów (tki) — do wynajęcia. Piłsudskiego II A, drzwi 5. 41622.

PRZYJMĘ na mieszkanie jedna lub dwie osoby. — Tarnowskiego 82, II. p. — drzwi 5. 41656:

POSZUKUJĘ 3 pokoi, kuchnia, komfort. Warunki według umowy. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń „Postęp“ Zyblikiewicza 5 41658

POKOIK komfortowy, separowany, tylko z doborowym wikтem, dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia Akademicka 23, — II. piętro, drzwi 4, popołudnia. 41656.

Lotnicy angielscy we Lwowie

Rycina nasza przedstawia dwu lotników angielskich, B. Hinklera i kap. R. H. Intosha, z konsulem angielskim (w pośrodku) we Lwowie. Samolot obu tych lotników uległ, jak wiadomo katastrofie w Małopolsce wschodniej.

PRZYJMĘ panienkę — do wspólnego pokoju. Ulica Kurkowa 9, II. piętro, na prawo. 41648.

3 LUB 4 pokojowe mieszkanie poszukuję od gospodarza, za dwuletnim czynszem. Flick, Blacharska 20. Pośrednictwo wynagrodzę. 41606

POSZUKUJĘ zaraz pokoju z osobnym niekrępującym wejściem, najchętniej w śródmieściu. Czynsz obojętny. Listy pod „Przyjezdny I. R. do Admin: Wieku 41593.

PRZYJMĘ panów na mieszkanie z utrzymaniem. — Zygmuntowska 11 A, ganek, na prawo, I. piętro; 41595.

URZĘDNICZKA posiadająca 3 pokoje z kuchnią — przyjmie koleżankę urzędniczkę na wspólne mieszkanie lub odnajmie pokój. Turecka 2, I piętro, przez ganek, godz. 4—6. 41043.

POKOJU z kuchnią poszukuję wprost od gospodarza Zgłoszenia: Friedrichów 7, parter lewy. 41588

JEDEN duży słoneczny pokój i kuchnia, zaraz do wynajęcia; nadaje się dla emerytowanych Winniki, F. Lipski. 41585.

POSZUKUJĘ pokoju oleg. umeblowanego z klatki schodowej Listy do Adm: Wieku pod „60—80“. 41584

5 POKOI przy ulicy Grochowskiej, pełny komfort, wielka taras, z używaniem ogrodu, za rocznym czynszem do wynajęcia. — Wiadomość: Tow. Torenowe, plac Marjacki 10. — I. piętro. 41617

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem dla jednej osoby, blisko śródmieścia, przy spokojnej rodzinie Listy pod „Blizki“ Adm: Wieku. 41605.

POSZUKUJĘ mieszkania 5—6 pokojowego z komfortem w śródmieściu, przy ul. Gródeckiej lub Sapiehy. Warunki wedle umowy. Listy pod „A. Z.“ do Admin. Wieku 39657

POSZUKUJĘ zaraz w okolicy Politechniki pokoju z meblami lub bez. Wiadomość: Politechnika, portjer dla Z. T. 41501

POKÓJ tylko z osobnem wejściem, od sobodów, poszukiwany. Listy do Adm Wieku pod „Urzędnik państwowy“. 41544

POKÓJ z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Pohulanka 8, parter. 41613

LOKAL sklepowy z dużą wystawą i urządzeniem w śródmieściu obok rynku — do odstąpienia. Listy pod „Świt“ do Adm: Wieku. 40749

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią, za rocznym czynszem poszukiwane blisko tramwaju. Listy pod „Czynsz“ do Adm. Wieku. 41475

POKÓJ umeblowany ew. z pościelą 1 piętro, balkon, elektryka itp Wspólny przedpokój dla solidnego pana do wynajęcia od 1. grudnia. Zyblikiewicza 49, I. p. 9473

POKÓJ elegancki frontowy dla jednego lub dwóch panów; Wolność 8, parter prawy. 41440

WYDZIERŻAWIĘ dom — z ogrodem o 2 pokojach i kuchni od 1. grudnia. — czynsz wedle umowy — Lewandówka, Warszawska Nr. 11. 41413

WYNAJMĘ pokój frontowy w śródmieściu dla 1 lub 2 solidnych pań. Wiadomość pod „Okazja“ do Adm. Wieku. 41412

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, ubiega, do wynajęcia. Supińskiego 8, I. p. na prawo. 41394

Z POWODU wyjazdu jest do odstąpienia na rok mieszkanie wraz z meblami. Kadecka 10, Pracownia obuwia. 41459

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią lub bez — warunki wedle umowy. Wiadomość w Admin. pod A. P. 41563

Kapelusze damskie - Gerber, Rynek 19 (sień)

OSTATNIE NOWOŚCI NAJTANIEJ -- OLBRZYMI WYBÓR KWIATÓW do PŁASZCZY I SUKIEN. 4126

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego

LECZY:

Kamienie żółciowe
Choroby wątroby
i Przemiany materji.

WARSZAWA
Nowy Swiat 5.
Telefon 504—96.

Kamienie schodzą bez bólu
Ataki w zupełności ustają

OBJAWY:

początkowe: Ból w bokach i dołku podserc. (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Wzdęcie, burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. **podczas ataków:** w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż pod łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, darcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią. Zimne poty, żółtaczka. 4062

Szczegół. informacje w broszurach **H. Niemojewskiego**

Żądać w aptekach i składach apt.

Wystrzegać się podrabiań! Na oryginalnych pudełkach Nr. tel. 504-96 pięciocyfrowy. Na falsyfikatach (wycofane etykiety) Nr. tel. 22-23 4-cyfrowy.

Przepis użycia na każdem pudełku

8 Zł. Pierścionek 8 Zł.

4169 z 14-karat. złota z rubinem, tylko u

B. Grünberga Sykstuska 4

Na św. Mikołaja

poleca najtaniej **Łyżwy** różnych systemów. **Sanki, Narty, Wiązania, Buciki, Smary, Rozciągacze** stalowe do gimnastyki. 4495

Malwina Rosenmann Lwów — Jagiellońska 17. Tel. 17—25.

Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Wydawca: „Wiek Nowy“. Spółka Wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“. Lwów, ul. Sokoła l. 4.